



DZIENNIK ŁÓDZKI

Wojska USA i Sajgonu zaskoczone atakiem partyzantów

Agencja Wyzwolenie opublikowała komunikat dowództwa wyzwoleniczych ludowych sił zbrojnych południowego Wietnamu w sprawie ostatnich zwycięstw sił patriotycznych i ludności południowowietnamskiej. W ciągu 10 dni ofensywy, od 22 lutego do 4 marca 1969 r. — jak głosi komunikat — wyzwolenicze ludowe siły zbrojne południowego Wietnamu dokonały ataków z udziałem piechoty i artylerii na ponad 400 obiektów przeciwnika. Wśród zaatakowanych miast znajdują się m. in. Sajgon, Hue, Da Nang, Pleiku, Kontum i inne.

Pod ostrzałem znalazło się 35 statków wojsk amerykańskich, sajsjonskich i satelickich na szczeblu pułku, bądź wyższym. Pod oganiem sił wyzwoleniczych znalazła m. in. w takich miastach jak Bien Hoa, Da Nang, Nuoc Man, Chu Lai, Nam Son, Cam Ranh, Binh Duc, Binh Thuy. Obiektom ataków były również szosy nr 1, 4, 13 oraz linie kolejowe, szlaki wodne i statki. Wiele obiektów przeciwnika atakowanych było po kilka razy, a niektóre nawet po 10 razy.

W ciągu tych 10 zwycięskich dni dla południowowietnamskich sił wyzwoleniczych zostało zabitych, rannych bądź schwytanych do niewoli ok. 45 tys. żołnierzy przeciwnika, z których ponad 23 tys. stanowili Amerykanie. Południowowietnamscy powstańcy zniszczyli bądź uszkodzili 36 mostów. Amerykanie i reżimowe siły sajsjonskie zostali zaskoczeni a- (Dalszy ciąg na str. 2)

Prowokacyjne poczynania militarystów izraelskich

Rząd egipski upoważnił swe go stałego przedstawiciela w ONZ do złożenia na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa skargi przeciwko Izraelowi w związku z czwartkowym incydentem w rejonie Kanalu Sueskiego.

P. Colotka odwiedzi ZSRR

W piątek ambasador ZSRR w CSRS S. W. Czerwonienko odwiedził przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego CSRS P. Colotkę. Przekazał on P. Colotce zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. W. Podgornego do odwiedzenia Związku Radzieckiego. Przewodniczący Zgromadzenia Federalnego przyjął zaproszenie.

Wojska izraelskie koncentrują znaczne oddziały czołgów i wozów pancernych na półwyspie Synaj. Około 100 czołgów i 150 innych pojazdów wojskowych kieruje się w rejon półwyspu Synaj.

Izraelscy agresorzy ponieśli ciężkie straty w ludziach oraz w sprzęcie. Na wschodnim brzegu kanału wybuchło kilka gwałtownych pożarów. W ciągu tego tygodnia zniszczonych zostało 65 czołgów izraelskich i 15 wyrzutni rakietowych. Straty w ludziach ponoszone przez agresora są bardzo duże.

Wczoraj, samoloty izraelskie zbombardowały i ostrzelały z karabinów maszynowych terytorium Jordani w okolicach doliny Beit Shean.

Cztery samoloty izraelskie typu „Mystere” w piątek przed południem naruszyły obszar powietrzny Jordani, ostrzeliwując z rakiet maszynowych At Zammalia, Szana i Wakas, na południe od jeziora Tyberiadzkiego. Podczas nalotu zostały zabite dwie osoby cywilne, a 9 rannych, w tym 5 bardzo poważnie.

Na okupowanych terytoriach arabskich izraelskie wojska okupacyjne rozpoczęły nową, na szeroką skalę zakrojoną, kampanię terrorystyczną wymierzoną przeciwko arabskiemu ruchowi oporu.

Sytuacja, jaka się ukształtowała na Bliskim Wschodzie, wy maga jak najpilniejszego wzięcia w życie wszystkich postanowień listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Przeciwnicy wykonania tej rezolucji jest brzemienne w niebezpieczne następstwa — pisze w piątek w „Prawda” jego korespondent w ZRA.

Rozwój wydarzeń osiągnął takie stadium — czytamy w raporcie ze strefy Kanalu Sueskiego — w którym prowokacyjne wypadki militarystów izraelskich nie pozostają bezkarne. Taki rozwój wydarzeń wyraźnie niepokoi kierownictwo izraelskie. Kola ekstremistyczne, które określały obecnie politykę tego kraju, chciałyby, ignorując rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967, bez przeszkód i bezkarnie zadawać ciosy ZRA i innym państwom arabskim, aby zmusić je do kapitulacji. Jednakże czas wyraźnie pracuje na niekorzyść takich planów.

Niemniej jednak — kontynuje korespondent — określona grupa polityków izraelskich grozi podjęciem jakichś nowych, utrzymany w tajemnicy kroków przeciwko Arabom. W Kairze przyjęto te groźby jako służące o możliwości uderzenia w obiekty przemysłowe ZRA.

Posiedzenie Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego

17 marca br. w Budapeszcie zbierze się Doradczy Komitet Polityczny Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Do Budapesztu wyjechała delegacja radziecka na posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego.

W skład delegacji wchodzi sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew (szef delegacji), przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin, sekretarz KC KPZR Konstantin Katuszew, minister obrony marszałek Andriej Gromyko, minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, kierownik Wydziału KC KPZR Konstantin Rusakow.

Tym samym pociągiem do Budapesztu udali się naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR marszałek Iwan Jakubowski i szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych gen. armii Siergiej Sztienienko.

Konferencja prasowa Nixona Program zbrojeń USA na wielką skalę w nowej formie

W piątek w godzinach popołudniowych odbyła się w Waszyngtonie zapowiadana konferencja prasowa prezydenta Nixona. Bezpośrednio przed rozpoczęciem konferencji przekazał zebrałym w Białym Domu dziennikarzom oświadczenie prezydenta, które podaje, że Stany

Brandt kandydatem na kanclerza

Prezydium zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) oświadczyło w piątek, że wysunął kandydaturę przywódcy partii i ministra Brandta, na kanclerza NRF podczas tegorocznych wyborów jesiennych.

Chrześcijańscy demokraci (CDU/CSU), którzy w obecnym rządzie koalicyjnym są partnerami socjaldemokratów, oświadczyli natomiast, że ich kandydatem będzie obecny kanclerz, Kiesinger.

Doskonalenie struktury organizacyjnej i zarządzania przemysłem Narada w KC PZPR z udziałem W. Gomułki

14 bm. w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR odbyła się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Bolesława Jaszczyka narada poświęcona omówieniu realizacji uchwał V Zjazdu w zakresie doskonalenia struktury organizacyjnej przemysłu i zarządzania zakładami pracy.

W naradzie wzięli udział: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego KC, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, zastępca członka Biura Politycznego KC, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC — Stanisław Kowalczyk, przewodniczący Komisji Planowania — Józef Kullesza, ministrowie i kierownicy szeregu resortów, sekretarze ekonomiczni KW, dyrektorzy niektórych zakładów pracy, przedstawiciele zjednoczeń i instytutów naukowo-badawczych.

Przeglądając zagajające dyskusję wygłosił kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC — Stanisław Kowalczyk.

W czasie ożywionej dyskusji poruszono szereg kluczowych problemów, jak sprawa dalszej koncentracji i specjalizacji produkcji, modernizacji, przebudowy struktury przemysłu, lepszej integracji przedsiębiorstw wzajemnie powiązanych, wykorzystania rezerw i

zdolności produkcyjnych w zakładach pracy i inne.

Do problemów poruszonych w trakcie dyskusji ustosunkował się I sekretarz KC — Władysław Gomułka.

Elektryfikacja transsyberyjskiej linii kolejowej

W tym roku kontynuowana jest elektryfikacja najdłuższej w ZSRR linii kolejowej — magistrali transsyberyjskiej.

Przed kilku laty zakończono elektryfikację odcinka z Moskwy do jeziora Bajkał, długości 5.467 km. Obecnie elektryfikuje się trasę na wschód od jeziora — aż do Władywostoku. Całkowita długość trasy między Moskwą a Władywostokiem wynosi 10.000 km.

Obecnie ZSRR zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem długości zelektryfikowanych linii kolejowych (30.000 km). W tym roku zelektryfikuje się 1.500 km.

Współpraca Jugosławii z Funduszem Walutowym

Prasa jugosłowiańska podała wiadomość, że do Belgradu przybyła misja z Pauliem Host-Matsenem, wicedyrektorem europejskiego oddziału Funduszu Walutowego na czele.

Niektórzy obserwatorzy łączą sprawę przyjazdu misji z ewentualną nową pożyczką funduszu dla zblizenia momentu, w którym dolar stanie się walutą wymienną. Swego czasu wprawdzie reformę gospodarczą i dewaluację dinara uszyszkała do dolara. Jugosławia uzyskała od Międzynarodowego Funduszu Walutowego kredyty w wysokości około 100 milionów dolarów.

Już wkrótce! Już wkrótce!

WIELKI KONKURS

„Dziennika Łódzkiego” Automobilkłuby i PZU

pod hasłem

25 lat polskiej motoryzacji

- ciekawe pytania
- dobra rozrywka
- cenne nagrody

SZCZEGÓŁY W NUMERZE NIEDZIELNYM

GIBRALTAR BAZĄ NATO?

Rząd brytyjski otrzymał w niedalekiej przyszłości do rozpatrzenia kompromisowy plan hiszpański w sprawie uregulowania brytyjskiego — hiszpańskiego sporu o Gibraltar — informuje komentator londyńskiego dziennika „Daily Express”, Pincher

Chapman powołując się na kolumnę dyplomatyczną w Madrycie. Zdaniem obserwatorów, istota planu sprowadza się do tego, by przekształcić Gibraltar w bazę NATO, a równocześnie rozszerzyć na to terytorium suwerenność Hiszpanii. Zakłada się, że Wielka Brytania będzie sprawować władzę wykonawczą w nowej bazie NATO.

Przedstawiciele brytyjskiego Foreign Office przyznają, iż wiadomo im o istnieniu nowego planu hiszpańskiego, chociaż Madryt dotąd oficjalnie nie przedstawił go Anglii. Zdaniem Pinchera, rząd brytyjski może przychylić ustosunkować się do propozycji hiszpańskiej, gdyż pozwoliłoby to Anglii przerzucić ciężar wydatków na utrzymanie bazy w Gibraltarze na partnerów z NATO i byłoby ponadto jeszcze jednym świadectwem wierności Anglii wobec tego bloku wojskowego.

Modernizacja i zwiększenie potencjału marynarki bońskiej

W dniach 12—13 marca odbyła się w okolicach Flensburga narada wyższych osobistości zachodniemieckiej marynarki wojennej.

Z doniesień prasy wynika, że główną uwagę poświęcono zwiększeniu potencjału i modernizacji marynarki wojennej NRF na Bałtyku i Morzu Północnym. Wskazuje się m. in., że w najbliższym czasie marynarka NRF otrzyma korwety, wyposażone w rakiety, okręty podwodne i bojowe samoloty odrzutowe. W październiku przybędzie do Kilonii ze Stanów Zjednoczonych niszczyciel rakietowy „Luetens”.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

A „ŁÓDZIANIE U CESARZA” — to korespondencja przysłana specjalnie dla „DL” przez dwóch uczestników wyprawy w góry Etiopii — ANDRZEJA WILCZKOWSKIEGO oraz MARKA GROCHOWSKIEGO. Uczestnicy wyprawy zostali m. in. przyjęci przez cesarza Etiopii — HAILE SELASSIE — któremu wręczyli odznakę i propozycje Klubu Wysokogórskiego.

A ZYGMUNT IZDEBSKI i MAREK REGEL w artykule zatytułowanym „DEMOKRACJA NA SPRZĘDAŻ” demaskują mit o tzw. demokracji zachodniej. — „Wolność europejskiej” propagandzie powołują się zawsze na najprzeróżniejsze kanony „zachodniej demokracji”, a przede wszystkim na absolutną niewykonalność wolności obywatelskiej dla władzy państwowej. Ideologia wolności i demokracji przestała być tam jednak stosowana a nawet deklarowana jako ideologia wolności absolutnie nieograniczonej. Ma ona jednak duże zastosowanie w dywersji ideologicznej Zachodu przeciw krajom socjalistycznym.”

A „CO KRAJ TO OBYCZAJ” — pod tym tytułem zamieszczają będziemy w „Panoramie” ciekawe opisy zwyczajów różnych krajów i ludów.

A Nasz specjalny wysłannik do Sztokholmu — WACLAW KASPRZAK — pisze o miłości polskiej. — „Szwedzi lub Duńczyka zaskakuje na pewno widok całującego dwoje kobiet meżczyzny, nigdy jednak gołe ciało. Miłość bowiem w tych krajach ma bardzo konkretne znaczenie. Przychodzi bardzo szybko i zwrócić też szybko znika.”

A „NIEBEZPIECZNE DZWIĘKI” — to artykuł pióra ZOFII TARNOWSKIEJ o nowych i rewelacyjnych badaniach łódzkich laryngologów.

A „HRABIA DRACULA I WAMPIRY”, czyli wszystkie o tych ostatnich. — „Oslawiony mordem Harmann zabił kobiety i mężczyzn w swojej masarni, wypijał ich krew, a następnie robił z nich kiełbasę.”

POZA TYM W NUMERZE: „DAL” POPRZEDNIK „OPTY”, „PARADA GWIAZD”, „Skok w 40-metrową przepaść” (o wspólnym wyciecznym polskiego kaskadera), moda, humor, „PANORAMA SERC” i wiele innych atrakcyjnych materiałów.

Bońskie karabiny dla Mao

(Korespondencja z Moskwy)

głównie tendencji panującej obecnie w stosunkach ekonomicznych między Chinami i NRF. Jest oczywiste, że związek ten obliczony są przede wszystkim na powiększenie potencjału militarnego Chin.

W ub. roku Pekin zakupił w NRF towary o wartości 826 mln marek. Jakież to były towary?

Prasa NRF nie ukrywa, że ponad 70 proc. zachodniemieckiego eksportu do Chin obejmowała broń lub wyroby bezpośrednio związane z przemysłem wojskowym. Agencja France Presse podawała, że za pośrednictwem niejakiego kupca Hansa-Joachima Seidenschura do Chin sprzedano m. in. 29 samolotów DS-6 (każdy o wartości ok. 200 tys. dol.), 50 samolotów B-26 (po 48 tys. dol.) i 52 samoloty T-58 (po 48 tys. dol. każdy).

Samoloty te sprzedali bezpośrednio NRF Amerykanie jako „nadwyżki”. Agencja dodaje ponadto, że Chiny dokonały w NRF zakupu kuterów, a właściwie 160-tonowych okrętów o wartości 11,5 mln dolarów.

każdy. O transakcjach Seidenschura z Pekinem rząd NRF, jak twierdzi gazeta „Neue Rhein-Zeitung”, był poinformowany od samego początku.

Obecnie dostawy NRF dla Chin strategicznych towarów szybko się rozszerzają i odbywają się już nie za pośrednictwem pojedynczych kupców, ale na poziomie dużych koncernów. Ważną rolę w zaopatrzeniu Pekinu w broń odgrywa szwajcarska firma Gretler and Co. Przygotowuje ona całą niezbędną dokumentację dla transportu i dostaw zachodniemieckich towarów, na które nałożone jest embargo.

Z rozdziału i realizacji chińskich zamówień wojskowych świetnie wywiązuje się hamburska kompania „Erhardt-Renchen”. Jej administracja nawiązała bezpośrednie porozumienia z koncernami wytwarzającymi sprzęt wykorzystywany przy produkcji broni jądrowej (np. dla pomiaru poziomu radiacji itd.). Kompania jest tak dalece zainteresowana tego rodzaju handlem z Chinami, że udzieliła im nawet

dwuletniego kredytu. Podobnym procederem trudni się zresztą wiele innych firm za zachodniemieckich.

Jak stwierdził znany indyjski tygodnik „Main Stream”, „dokładny przegląd związków ekonomicznych między NRF i Chinami wykazuje, że duża część zachodniemieckiego eksportu stanowi przyrządowanie i sprzęt niezbędny do produkcji rakiet”. Gazeta dodaje, że po przeprowadzeniu doświadczeń z bombą atomową i wodorową Chiny nasiliły prace nad przygotowaniem rakiet.

W 1966 r. Pekin zaprosił znanego zachodniemieckiego specjalistę-konstruktora rakiet średniego zasięgu inż. Bertholda Seligera. Jesienią tego samego roku podpisał umowę o uczestnictwie w budowie bazy rakietowej w Chinach inny specjalista od przemysłu rakietowego, prof. W. Piltz. Podobne umowy, pośrednio lub bezpośrednio związane z przemysłem rakietowym, zawarto także z wieloma innymi zachodniemieckimi specjalistami. Bonn jest tym bardziej za-

interesowane w rozwijaniu współpracy z Pekinem w dziedzinie rakietowo-jądrowej, gdyż układy poczdamskie nie pozwalają temu państwu na badania jądrowe na własnym terytorium, nie mówiąc już o budowie własnych urządzeń jądrowych. Dlatego propozycje i próby Chin o przyjazd niemieckich specjalistów spotykały się nad Renem z niezwykłym przychylnym odzewem. Stwarza to dla NRF możliwość swobodnego, choć nielegalnego zajmowania się zagadnieniami jądrowymi, wypróbowania nowych typów urządzeń itd.

Chiny przeznaczają na rozwój przemysłu rakietowego ogromne sumy — i to w twardym walucie. O ile wiadomo, inne państwa członkowskie NATO nie mają tak ścisłych związków z Pekinem jak NRF. Tak więc tylko dzięki pomocy Bonn maoiści mogą powiększać swój arsenał rakietowy. I tutaj tkwi tajemnica paradoksu, polegającego na tym, że państwo określające siebie jako „centrum światowej rewolucji”, wiąże się z najbardziej reakcyjnymi, imperialistycznymi siłami w Europie. Tworzą jednakże os Bonn — Pekin, maoiści całego świata odkrywają swoje prawdziwe oblicze i obnażają swoje cele.

A. GURKOW

POLSKA na 448 stronach

Spotkanie ZMS-owskiego aktywu studenckiego

Wczoraj w Łodzi odbyło się uroczyste spotkanie aktywu studenckiego ZMS, na które przybyli: przewodniczący ZG ZMS A. Zabiński...

nych zobowiązań dla uczczenia 25 rocznicy powstania PRL. Zobowiązali się oni do przeprowadzenia 90 tys. roboczogodzin na rzecz miasta i społeczeństwa...

Z Wietnamu

(Dokończenie ze str. 1) takimi, jak również metodami walki oludniowietnamskich wyzwoleńców ludowych sił zbrojnych...

Zebrał na wczorajszym spotkaniu aktywiści wystosowali także apel do studentów łódzkich i wszystkich środowisk akademickich...



Dzisiaj w Łodzi PIHM przewiduje zachmurzenie duże, z możliwością niewielkich opadów śniegu. Temperatura minimalna minus 5 st., maksymalna minus 2 st.

de Gaulle - Kiesinger w atmosferze chłodnej i pełnej rezerwy

Prezydent Francji de Gaulle i kanclerz NRF Kiesinger spotkali się w piątek w Pałacu Elizejskim na trzecią i ostatnią rozmowę w cztery oczy.

Prasa zachodniowietnamska nie ukrywa w piątkowych doniesieniach z Paryża, że rozmowy de Gaulle - Kiesinger przebiegały w atmosferze chłodnej i pełnej rezerwy.

NRF - jak stwierdza tenże dziennik - podzielił to stanowisko Francji. Od czasu ostatniej konsultacji pod koniec września ub. roku, w Bonn na stał się nowy rozwój wydarzeń...

sugeruje, że artykuły te inspirowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych albo nawet Patac Elizejski.

„Ponadto jasne jest - stwierdza „Frankfurter Allgemeine Zeitung” - że Paryż w podparciu brytyjsko-holendersko-niemieckiego układu w sprawie konstrukcji wirówki gazowej do produkcji wzbogaczonego uranu, dopatruje się politykierstwa.

Konferencja prasowa Nixona

(Dokończenie ze str. 1) Zapytany o możliwości wycofania części amerykańskich wojsk z Wietnamu południowego Nixon oświadczył, że w dającej się przewidzieć przyszłości możliwości takiej nie widzi.

Przytłumiony zadano m. in. pytanie, czy europejscy sojusznicy gotowi są zwiększyć swój wkład zbrojeniowy.

Nixon odparł, że byłoby rzeczą zbyt kłopotliwą rozpatrywać te sprawy publicznie i wyraził przekonanie iż członkowie pakty atlantyckiego są gotowi „wypełnić swoje obowiązki”.

W sprawie Bliskiego Wschodu Nixon oznajmił, że poglądy czterech wielkich mocarstw uległy zbliżeniu w wyniku przeprowadzonych dwustronnych rozmów.

— Ależ oczywiście. Liczę na to, że z chwilą przejścia na treningi, jesienią tego roku do hali, od razu poprawią się moje wyniki.

— Perspektywy wyjazdów zagranicznych? — Główną uwagę skoncentruję na wyjazdach do Grecji, gdzie jesienią tego roku odbędą się w Atenach mistrzostwa Europy.

Hokejowe mistrzostwa Polski juniorów

W hali „Torwaru” rozpoczął się w piątek, 14 bm. finałowy turniej o mistrzostwo Polski juniorów w hokeju na lodzie.

W pierwszym meczu Naprzód pokonał Polonię Bydgoszcz 12:1 (3:0, 5:0, 4:1).

Zwycięstwo siatkarek Legii

W kolejnym meczu I ligi siatkówki kobiet zmierzyły się w piątek w Warszawie pretendujące do tytułu mistrzowskiego zespoły warszawskiej Legii i Wisły Kraków.

Brydż

W lokalu Automotoklubu przy ul. Tuwima 15 rozpoczyna się gry brydża sportowego dla nie stowarzyszonych.

Zwycięzy turnieju tenisa stołowego

W Łodzi zakończył się turniej tenisa stołowego juniorów i młodzieńców. Na starcie stanęło 91 zawodniczek i zawodników.

Tyle ich bowiem liczy „Mały Rocznik Statystyczny 1969”, który podobnie jak i poprzednie publikacje z tej serii zawiera podstawowe dane liczbowe, charakteryzujące rozwój gospodarki narodowej i życia społecznego Polski w 1968 roku.

„Mały Rocznik Statystyczny 1969”, którego pierwsze egzemplarze wręczono wczoraj dzień nikarzom na konferencji prasowej w Głównym Urzędzie Statystycznym posiada 56 stron i 47 tablic więcej, niż rocznik ubiegłoroczny.

Pod statystyczną lupą

51 proc. Polaków mieszka obecnie w miastach, 33,1 proc. utrzymuje się z pracy w rolnictwie, a rosnąca liczba małżeństw (8 na każdy tysiąc osób) spowodowała obecnie w wioletnim okresie spadku — wzrost przrostu naturalnego ludności w roku 1968.

Przydytym najwyraźniej zdaje sobie z tego sprawę. W odpowiedzi na jedno z pytań oznajmił on, że kiedy Kongres przystąpi do uchwalania funduszy na wspomniany cel, „debatą będzie bardzo żywa”.

Przewidywania te znalazły już potwierdzenie w pierwszych reakcjach członków Kongresu.

Kronika wypadków

* 13 bm. w Cedrowicach pow. Łęczycyca samochód „Zubr”, należący do WP PKS w Łodzi, prowadzony przez kierowcę J. Szewkę, wpadł w poślizg, uderzając w drzewo. Straty wyniosły 20 tys. zł.

* Na śliskiej nawierzchni, w miejscowości Dąbrówka pow. Podębice, wywrócił się do góry kołami samochód ciężarowy WSTW, prowadzony przez Z. Marciniaka. Straty — 2 tys. złotych.

* Również na skutek śliskiej nawierzchni wywrócił się wypadek w Małyszach, pow. Łowicz. Do rowu wpadła „Nysa”, prowadzona przez Andrzeja Świętônia. Pasażerka sama chodu M. Skowrońska doznała w wypadku złamania dwóch żeber. Straty materialne obliczone zostały na 8 tys. zł.

* W Chechle, pow. Łask u samochodu „Wartburg”, prowadzonego przez M. Moniewskiego z Wrocławia peka opona u tylnego koła. Samochód wpadł w poślizg i zderzył się z jadącą z przeciwnej strony „Warszawą”, prowadzoną przez W. Kowala.

Dnia 12 marca 1969 r. zmarł Bronisław Słomiak

długoletni wzorowy pracownik WP PKS III Oddział w Łodzi. Wyrazy najgłębszego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dnia 13 marca 1969 roku po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła na wieki, przeżywszy lat 55 nasza najukochańsza Zona, Mamusia, Teściowa i Babcia

Dnia 13 marca 1969 r. zmarł w Gdyni, po długich i ciężkich cierpieniach S. i P. Adam Unieszowski

doktor medycyny, komandor i b. szef sanitarny Marynarki Wojennej (1939 r.) Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 17 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzymsk. kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia postróżona w głębokim smutku RODZINA

Dnia 13 marca 1969 roku po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła na wieki, przeżywszy lat 55 nasza najukochańsza Zona, Mamusia, Teściowa i Babcia

S. i P. Kazimiera Gawryszczak z domu Filipczak

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi 15 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieutuleni w głębokim żalu MAZ, SYNOWIE, SYNOWE, I WNUKI

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Piłkarskie spotkania I i II ligi

Dzisiaj i jutro na boiskach całego kraju rozegrane zostaną mecze drugiej kolejki rundy wiosennej piłkarskiej ekstraklasy i pierwszej kolejki II ligi.

W II lidze walczą (w nawiasach podajemy wyniki rundy jesiennej) Górnik — Ruch (3:0), Katowice — Zagłębie S. (0:0), Polonia — Legia — (0:1), ROW — Szombierki (0:2), Śląsk — Odra (1:3), Wisła — Pogoń (0:2), Zagłębie Wb. — Stal (1:2).

Jutro start

Przed biegami przelajowymi „Dziennika Łódzkiego”

Bieg „Dziennika Łódzkiego”, które odbędą się jutro o godzinie 12 na stadionie RKS Ruda zapoczątkują dość bogaty sezon biegów przelajowych w Łodzi.

W Łodzi w konkurencji drużynowej spodziewana jest ostra rywalizacja między zespołem ŁKS i wzmocnioną biegaczami Startu ekipą Budowlanych.

Dzisiejsze IMPREZY

Piłki nożna. Start — Górnik Wojkowice II liga, godz. 15.30, ul. Teresy 56. Siatkówka. ŁKS — Polonia Świdnica I liga żeńska, godz. 17 ul. Zakątna 82.

Mgr L. Krawcewicz marzy o rzucie 60-metrowym



W 1936 r. na Olimpiadzie w Berlinie M. Kwaśniewski, zdobywając dla Polski brązowy medal w rzucie oszczepem uzyskał wynik 41.80 m.

Oszczepniczeki nasze rzucają coraz dalej i coraz ładniej. Na ostatniej Olimpiadzie w Meksyku ka zawodca co prawda Jaworski, zajmując 5 miejsce wynikiem 56.06, wówczas gdy rekord Polski wynosi 59.64, a oficjalny rekord świata 62.40.

Przed biegami przelajowymi „Dziennika Łódzkiego”

Bieg „Dziennika Łódzkiego”, które odbędą się jutro o godzinie 12 na stadionie RKS Ruda zapoczątkują dość bogaty sezon biegów przelajowych w Łodzi.

W Łodzi w konkurencji drużynowej spodziewana jest ostra rywalizacja między zespołem ŁKS i wzmocnioną biegaczami Startu ekipą Budowlanych.

Dzisiejsze IMPREZY

Piłki nożna. Start — Górnik Wojkowice II liga, godz. 15.30, ul. Teresy 56. Siatkówka. ŁKS — Polonia Świdnica I liga żeńska, godz. 17 ul. Zakątna 82.

Mgr L. Krawcewicz marzy o rzucie 60-metrowym

W 1936 r. na Olimpiadzie w Berlinie M. Kwaśniewski, zdobywając dla Polski brązowy medal w rzucie oszczepem uzyskał wynik 41.80 m.

Oszczepniczeki nasze rzucają coraz dalej i coraz ładniej. Na ostatniej Olimpiadzie w Meksyku ka zawodca co prawda Jaworski, zajmując 5 miejsce wynikiem 56.06, wówczas gdy rekord Polski wynosi 59.64, a oficjalny rekord świata 62.40.

W Łodzi w konkurencji drużynowej spodziewana jest ostra rywalizacja między zespołem ŁKS i wzmocnioną biegaczami Startu ekipą Budowlanych.

Dzisiejsze IMPREZY

Piłki nożna. Start — Górnik Wojkowice II liga, godz. 15.30, ul. Teresy 56. Siatkówka. ŁKS — Polonia Świdnica I liga żeńska, godz. 17 ul. Zakątna 82.

Dzisiejsze IMPREZY

Piłki nożna. Start — Górnik Wojkowice II liga, godz. 15.30, ul. Teresy 56. Siatkówka. ŁKS — Polonia Świdnica I liga żeńska, godz. 17 ul. Zakątna 82.

Start — Odra Wrocław I liga żeńska, godz. 19, ul. Teresy 56. Hokej. ŁKS — Śląsk Wrocław o wejście do I ligi godz. 18, w Pałacu Sportowym.

A MOŻE BY TAK... WIĘKSZY METRAŻ?

W poprzednim artykule na wiazaliśmy już do wysuniętej niegdyś przez nas propozycji — do przystąpienia szerokim frontem do kompleksowej modernizacji starego budownictwa, do dzielenia starych łandar i wygospodarowywania w nich gustownych mieszkań z ła zienkami i centralnym ogrzewaniem. DRN Polesie porwało się na taką akcję. Ale na razie eksperymentalnie. Rzecz w tym, by się na eksperyment nie zakończyło. Zmodernizowane mieszkania będą nie tylko mieszkaniem o wyższym standardzie, ale będą miały mniej szary metraż, bardziej odpowiadający aktualnym społecznym potrzebom.

Niezależnie od wyżej cytowanego istnieje i wyjście drugie. O nim nadmieniam się w Wydziale do spraw Lokalowych. Jest to wyjście bezprecedensowe. I chyba Łódź ma największe prawa (i oczywiście największe podstawy) by z podobną propozycją wystąpić. Chodzi o podwyższenie metrażu od obowiązującego 5—7 m kw do 10 m kw przy zamianach na stare budownictwo. Tak postawiona sprawa rozwiązałaby od razu wiele problemów — problem owych brakujących — 0,56 osoby na mieszkanie, problem niemożliwości przydzielenia rodzinie zajmującej dwa pokoje we wspólnym mieszkaniu zwalnającego się akurat pokoju trzeciego. I tutaj nie mamy się co oglądać na przykłady innych miast. Od Łodzi powinna wyjść ta dobra inicjatywa.

Takie wyjście z sytuacji — o ile oczywiście zatwierdzi to Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — nie stoi w sprzeczności z poprzednią propozycją szerokiej modernizacji naszych ruś. Wiadomo, że rzecz jest zbyt duża, by przy najbardziej sprzyjających warunkach załatwić ją błyskawicznie.

PISALIŚMY OSTATNIO O ZAMIANACH MIESZKAŃ. NIE WDAWALIŚMY SIĘ W SZCZEGÓŁY, CYTOWANIE RÓŻNYCH PRZYPADKÓW, NIE SIĘGALIŚMY DO OPAŚLEGO TOMISKA PRAWA LOKALOWEGO. STWIERDZILIŚMY, ŻE NAWET GDYBY NASZE KWATERUNKI PRACOWAŁY W SPOSÓB ZADOWALAJĄCY, TO NAJLEPSZE URZĘDNICZE CHĘCI NIE POTRAFIŁYBY PRZEKROCZYĆ PEWNEGO PRUGU — PRUGU METRAŻOWEGO. MOŻNA PRZY ZAMIANIE PRZYMKNAĆ OKO NA JEDEN CZY DWA METRY DODATKOWEJ POWIERZCHNI, MOŻNA PRZYSPIESZYĆ SPRAWĘ, GRZEĆNIE PETENTA ZAŁATWIĆ, NIE KAZAĆ MU CZEKAĆ LATAMI, NIE TRZYMAĆ GO GODZINAMI W KORYTARZU, ODPOWIADAĆ NAWET NA JEGO POKORNE „DZIEŃ DOBRY”, WYCZERPUJĄCO, JASNO I UPREJMIE WPROWADZIĆ GO W DŻUNGLE PRZEPISÓW. MOŻNA TO WSZYSTKO... MOŻNA I TRZEBA NAWET, ALE TRZEBA MIEĆ ODPOWIEDNIA ILOŚĆ ODPOWIEDNI MIESZKAŃ.

Idąc po nitce do kłębka, natrafiliśmy na jeszcze jeden moment nie ułatwiający pracy kwaterunkowi. Przykład: bodaj że we wrześniu czy w sierpniu ub. roku mieszkańcy jednego z domów na starej Dąbrowie dowiedzieli się przypadkowo, że ich dom ma być niebawem wyburzony. Oczywiście bardzo się ucieszyli, ale jednocześnie wpadli w popłoch — kiedy przeprowadzka? Kiedy zadzwonili do kwaterunku na Górna, powiedziano im, że wydziałowi dopiero od tygodnia wiadomo, że ta chałupa ma być wyburzona... A więc siłą rzeczy zainteresowanych nie uwzględniono w planie przydziałów. Oczywiście, wszystko się ułożyło i obecnie „rozbiórkowicze” mieszkają w blokach, ale urzędnicy z Górnej nieźle musieli się przy tym nagimnastykować...

Sprawdziliśmy. Istotnie zdarzają się przypadki niezbyt dokładnego rozważania tego co

ma być wyburzone i kiedy. W ubiegłym roku dla „tych z rozbiórek” przeznaczono 500 mieszkań. W bież. roku — dwa razy tyle, bo aż 1000. Na ogół wiadomo, które domy się rozbić — ale niestety zachodzą odchylenia od planu.

Stoimy dopiero u progu wielkich zmian, olbrzymich inwestycyjnych pociągów, które zmieniają Łódź krajobraz. I chyba teraz najwyższy czas pomyśleć o tym co zrobić, by nie dochodziło do organizacyjnych potknięć, które — jako, że kosztują ciału bliższe — potrafią zainteresowanym zaciemnić nawet najpiękniejszy obraz.

Reasumując więc pozwalamy sobie wyrazić nadzieję, że zarówno kompleksowa modernizacja ruder i podwyższenie ich standardu, jak i proponowane przez nas podwyższenie w uzasadnionych przypadkach metrażu do 10 m kw. na osobę — na pewno pozwolą szybko i sprawnie rozwiązać kwestie mieszkaniowe.

Niezależnie od spraw przez nas poruszanych — kwaterunki, remonty, modernizacje mają także i odwrotną stronę medalu. Znają ją dobrze nasi czytelnicy. Im otwieramy nasze łamy, zapraszając do dyskusji.

ALINA PONIATOWSKA

Łódzki okręg przed Dniem Metalowca

Tradycyjnie już, po raz szósty, obchodzony będzie Dzień Metalowca. W Łodzi i województwie jest to święto ponad 53-letniej rzeszy członków brzośczej związku zawodowego, pracujących w 56 zakładach przemysłu elektromaszynowego.

Przemysł elektromaszynowy rozwija się w naszym okręgu niezmiernie dynamicznie. Dość powiedzieć, że w niektórych gałęziach tej branży produkcja pochodząca z fabryk Łodzi czy województwa sięga połowy produkcji krajowej. Mamy tu na myśli przemysł aparatów elektrycznych. Tu też zlokalizowana jest produkcja unikalna w skali kraju, że wymienimy transformatory najwyższych mocy, aparaturę trakcyjną dla tramwajów miejskich, szlifarki, zegarki, żyłki itd. itp.

Tegoroczny Dzień Metalowca obchodzony będzie w okresie trwającej w poszczególnych fabrykach kampanii sprawozdawczo-wyborczej do organizacji związkowych. W chwili obecnej jest ona już na półmetku. Przy okazji wyboru nowych władz związkowych dokonuje się „rozliczeń” z działalności na polu wdrażania i przestrzegania przepisów bhp i prawa pracy, troski o poprawę warunków pracy i wypoczynku, a także dbałości o coraz lepsze wyniki produkcyjne. Instancje związkowe metalowców naszego okręgu mają niemały udział także w kampanii podejmowania zobowiązań dla uczczenia 25-lecia PRL. Do tej pory załogi zakładów przez myślny elektromaszynowego Łodzi i województwa podjęły takie zobowiązania o wartości sięgającej 66 mln zł. Przy czym warto podkreślić, iż są to zobowiązania konkretne, przynoszące realne korzyści państwu i załogom. Wiele z

tych zobowiązań już zrealizowano.

Okręgowa akademie Dnia Metalowca odbędzie się w Teatrze Wielkim 22 bm. Podczas tej uroczystości zaśluzeni działacze związkowi i wyróżniający się pracownicy otrzymają wysokie odznaczenia państwowe i związkowe.

(jp)

Dzień powszedni Temidy

OJCIEC porządny, matka porządna, a syn... Z tym zdarza się różnie. Często-gesto popelnia „towarzystwo” „rozbiórki”, zostaje wplątany w mniejszą lub większą aferę, wpada i oto opinia rodziny staje się zagrożona.

Teraz — nierzadko dopiero teraz — następuje rodzinna mobilizacja. Wszak opinia w środowisku mieszczańskim, to rzecz bardzo istotna. Wyrodna lato-

(syn, córka, brat, siostra) protegowany — to tylko „pionek”, że cała wina polega na tym, iż wpadł w zle towarzystwo.

— Nie upiłnowaliśmy — przyznają ze skruczą. I nawet nie usiłują najciszej bronić winnego. Im chodzi o co innego, o uchronienie dobrego imienia rodziny przed kompromitacją.

W swych wędrowkach rzecz jasna nie omijają też redakcji.

rośl odcierpi karę (zasłużyła na nią), ale honor rodu trzeba ratować. Jest ojciec, matka, są bracia, siostry; jedni się ucza, inni zajmują odpowiedzialne stanowiska, lub właśnie czekają na awans. A tu taki wstyd!

I choć poprzednio nikt nie interesował się towarzystwem synalca — odstępca, nikt nie próbował go z niego wyrwać, w chwili kryzysu to właśnie „nieodpowiednie towarzystwo” staje się odeskoczną, podstawowym argumentem dla ratowania rodzinnego honoru.

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ więc rodzinne narady, powstają kolektywnie układane podania, błagalne listy, trwają pielgrzymki głów rodów, najszlachetniejszych przedstawicieli pici nadobnej. Nie brak przy tym też, przez potok których trudno czasem zrozumieć o co chodzi.

Z całej tej powodzi pismemno-ustnych próśb wynika jednak niezbicie, że ich

Cytatami z takich listów mógłbym wypełnić parę stron maszynopisu. Ale można też wyszukać takie, które prawie wszędzie się powtarzają. Ot, mniej więcej tak:

„Jesteśmy starą mieszczańską rodziną od (iluś tam) lat. Ujawienie nazwiska i miejsca zamieszkania (syna, córki, brata, siostry) naraziłoby na poważne przykrości całą naszą rodzinę... Już sam fakt popelnienia przestępstwa przez (jak wyżej) jest dużą ujmą dla rodziny cieszącej się od lat nieskazitelną opinią” itp. itp.

No cóż — jest ujmą! Ale też wcale nierzadko ta „stara mieszczańska rodzina” ponosi część winy za to, co się stało. Tylko nie chce tego dostrzec.

POSZEDŁEM raz śladem jednego z takich listów. „Syn nasz — pisali rodzice 19-letniego przestępcy — wpadł w nieodpowiednie towarzystwo i uległ

Lekoopoma, przewlekła postać gruźlicy, jest problemem epidemiologicznym i społecznym w wielu krajach, w Polsce grupa chorych przewlekłe (stan ten powstaje w wyniku nieprawidłowego, przerywanego przez pacjenta świeżej postaci choroby z zastosowaniem leków klasycznych) jest dość liczna — około 20 tys. osób. (w Łodzi około 500 osób). Znalezienie metod skutecznego leczenia tych właśnie osób jest celem prac i badań prowadzonych od kilku lat przez Klinikę Fizjologii Studium Doskonalenia Lekarzy w Łodzi.

Światowa Organizacja Zdrowia, która jest zainteresowana problemem przewlekłej gruźlicy, zwróciła uwagę na prace kliniki łódzkiej i nawiązała z nią przed dwoma laty współpracę w tej problematyce.

Ostatnio SOZ przyjęła wstępne założenia dla naukowych badań zespołowych opracowane na podstawie doświadczeń łódzkich.

Projekt przewiduje przeprowadzenie modelowej pracy zespołowej według nowych metod leczenia na terenie Łodzi. Leczeni będą łódzcy pacjenci chorzy na przewlekłą, lekkooporną gruźlicę płuc. Łódź dysponuje odpowiednimi warunkami. W łagiewnickim ośrodku leczenia chorób płuc znajdują się kliniki AM i WAM, klinika SDL, istnieje dobrze zorganizowana Wojewódzka Przychodnia Przewlekłych i poradnie dzielnicowe. W zespołowych badaniach klinicznych wezmą udział wszystkie jednostki zamkniętego i otwartego leczenia przeciwgruźliczego.

Projekt i plan badań przewiduje rozwiązanie w ciągu najbliższych 2—3 lat problemu leczenia gruźlicy przewlekłej i ścisłą kontrolę chorych.

Założenia nowej metody oparte są o stosowanie trójlekowego reżimu, zawierającego dwa nowe leki przeciwprótkowe o dużej mocy działania (etambutol i rifampicyna), dotąd nie stosowanych w szerokiej skali oraz leku tzw. drugiej linii. Po krótkim leczeniu szpitalnym, w którym nastąpi „odprątowanie”, chorzy będą kontynuować leczenie w poradni przeciwgruźliczej przyjmując leki w określonych terminach pod

nadzorem fachowego personelu.

Nowe leki i ich dozowanie nie będą stanowiły obciążenia dla pacjenta (nie są toksyczne). Przewiduje się, że w dalszym stosowaniu metody będzie można w przyszłości, przy organizacyjnym usprawnieniu leczenia podstawowego, przekazać pacjentów lekarzom rejonowym z tym,

kosztowne, szybsze i większa „przelotowość” szpitali.

Łódzki projekt znalazł uznanie i poparcie Światowej Organizacji Zdrowia jako odpowiadający współczesnym wymogom i postępowi nauki. Według opinii SOZ badania te będą mogły stanowić podstawę dla rozwiązania problemu leczenia przewlekłej gruźlicy w skali ogólnoswiatowej. W tej samej opinii zawarta jest rzecz niezwykle istotna: ORGANIZACYJNE I FACHOWE MOŻLIWOŚCI SKUTECZNEGO PRZEWODZENIA TYCH BADAŃ ISTNIEJĄ TYLKO W WARTKACH SPOŁECZNEJ SŁUŻBY ZDROWIA.

Nie trzeba chyba lepszego dowodu na udokumentowanie wartości naszego modelu leczenia, w którym ciężar materialnej natury przejęło na siebie całe społeczeństwo ponosząc ogromne koszty utrzymania placówek zdrowia przeznaczonych na bezpłatny użytek dla każdego.

Wybór Łodzi — miasta dawnie przykładowo „gruźliczego”, które po wojnie potrafiło opanować społeczną chorobę, jest formalnym uznanie dla socjalistycznego modelu leczenia.

Światowa Organizacja Zdrowia podjęła już starania o bezpłatne uzyskanie odpowiedniej ilości rifampicyny (lek dostępny tylko w niektórych ośrodkach na świecie) do zastosowania w nowej metodzie w Łodzi. SOZ zapewnienia gotowości współpracy przez najbliższe lata z łódzką kliniką SDL w dalszych badaniach w zakresie usprawnienia chemioterapii przewlekłej gruźlicy płuc.

Z. TARNOWSKA

WZORZEC ŚWIATOWEJ MIARY

że nadzór pełnić będą fachowi pracownicy poradni przeciwgruźliczych.

Również w stosunku do pacjentów z nowo wykrytą gruźlicą wprowadza się eksperymentalnie nowe metody leczenia. W dzielnicy Śródmieście 80 chorych, u których wykryto świeżą postać gruźlicy, przeszło 8-tygodniową kurację w szpitalu, a następnie pobierają leki dwa razy w tygodniu w poradni. Jest to bardzo ekonomiczny sposób leczenia. Przede wszystkim pacjent nie „wypada z życia” na szereg miesięcy i nie czuje się poza nawiasem społeczeństwa, co ma wpływ na jego stan psychiczny — ważny dla efektywności terapii. Po drugie leczenie jest mniej

Wielki humanista średnio-wieczna

Pod auspicjami UNESCO obchodzona jest na całym świecie 1100 rocznica śmierci wielkiego uczonego, twórcy bułgarskiego i słowiańskiego piśmiennictwa — Konstantyna Filozofa, znanego pod zakonnym imieniem Cyryl.

Zasługi tego wielkiego humanisty wczesnego średniowiecza dla kultury słowiańskiej są ogromne. Tworzy on alfabet, tzw. głągolicę i postępując się nim przekłada na język słowiański księgi liturgiczne. W ten sposób naruszając dotychczasowy pogląd chrześcijański, że słowa boże może być głoszone tylko w trzech świętych językach: hebrajskim, greckim i łacińskim, daje wyraz humanistycznej zasadzie prawa każdego narodu do tworzenia kultury we własnym języku.

Dzieło Cyryla i jego brata Metodego rozprzestrzenia się w niemal całej ówczesnej społeczności słowiańskiej. Jest ono fundamentem bułgarskiej literatury. I choć obaj bracia tłumaczyli prawie wyłącznie księgi kościelne, to przecież poprzez swe przekłady przekazali Słowianom kulturalne dziedzictwo ludzkości.

Zasługi Cyryla i Metodego sprowadzają się nie tylko do stworzenia słowiańskiego alfabetu i tłumaczenia ksiąg kościelnych, ale również do stworzenia oryginalnych dzieł. Tworząc wzorce oryginalnej literatury Słowian zadokumentowali, że również oni muszą otrzymać kulturalną i literacką spuściznę w swym ojczystym języku i dorównać narodom o starszej tradycji kulturalnej.

Stworzenie bułgarskiej i podwalin słowiańskiej literatury miało nie tylko aspekt kulturalny. Ówczesne mocarstwa — państwo niemieckie, bizantyjskie, a przede wszystkim kościół rzymski niechętnym okiem patrzyły na dzieło wielkich braci. Tak więc ich walka o utrzymanie i rozszerzenie słowiańskiego piśmiennictwa staje się walką ideowo-kulturalną i społeczno-polityczną. Walka o niezawisłość narodów słowiańskich.

złym wpływem. Wydarzenie to jest dostrzegalnym dla nas wstrząsem psychicznym, który odbił się poważnie na naszym zdrowiu”.

I jak tu nie współczuć? Jak nie starać się pomóc?

Rodzice niewątpliwie głęboko przeżywają to co się stało. Ale ci sami rodzice przyjmą oki oczy wówczas, kiedy powinni je mieć szeroko otwarte.

Nie dostrzegali więc i nie reagowali, lub reagowali w sposób niedostateczny gdy syn nocami przebywał poza domem. A on w tym czasie, w okresie niewiele

przedszkoląkom, którym nie tylko zabrano co wartościowsze przedmioty, ale w barbarzyński i beznadziejny sposób zdebiastowano pomieszczenia, popsuto zabawki?

Kto będzie współczuł właścicielowi samochodu, któremu banda uszkodziła wóz w wyniku nieumiejętnej jazdy, a później waliła weń czym się da i psuła z maipią złośliwością co się da?

Kto będzie współczuł temu, którego motocykl stał w komórce ich syna?

* * *

Ratowanie opinii czy objaw tchórzostwa?

dłuższym od miesiąca wziął udział w około 40 wiananiach i kradzieżach.

Nie interesowali się tym co znosił do domu, choć np. nikt mu nie kupił motocykla — zadowolili się byle jakim wytłumaczeniem, że go ma.

Nie interesowali się też towarzystwem w jakim przebywał. I widać nie mieli do tego towarzystwa zastrzeżeń, skoro od bliżej nie znanego kolegi syna kupił magnetofon i to za jedyne 1500 zł (tak tanio, że wprost aż dziw bierze, iż nie domyślił się, że pochodzi z kradzieży!).

Nie widzieli (lub nie chcieli widzieć) innych pochowanych w różnych zakamarkach mieszkania przedmiotów — mówiąc ogólnie — niewiadomego pochodzenia, czym bynajmniej prowadzącej śledztwo milicji pracy nie uświadli.

Teraz są wstrząśnięci. Teraz ciężko się rozchorowali. Więcej — żądają współczucia.

A kto będzie współczuł okradzionym

JESTEŚMY rodziną o nieskazitelnej opinii. Nie piszcze... Ratujcie...”

Owsem, zdarza się, że wyrodna latorośl terroryzuje rodzinę. Ale też zdarza się, że rodzina nie chce dostrzec, że jest terroryzowana. I nie usiłuje w odpowiedniej porze temu zaradzić. Zamiast, gdy jeszcze jest ku temu czas ratować syna (córke), woli później ratować opinię.

Mam poważne wątpliwości — i chyba nie tylko ja — czy tak uratowana opinia może budzić szacunek. Nawet owej rodziny do samej siebie. Nie mówiąc już o ludziach obcych — rzecz można — postronnych obserwatorach. I w ogóle — czy jest to naprawdę troska o ratowanie opinii własnej, rodziny, czy raczej objaw tchórzostwa przed opinią publiczną?

JANUSZ KRAJEWSKI

Listy

KAWALERSKA JAZDA

13 bm. około godziny 15.10 ulicą A. Struga przechodziła młoda kobieta w zaawansowanej ciąży. Kiedy znajdowała się przy posesji oznaczonej numerem 17, pod krawężnik podjechała z kawalerską fantazją taksówka nr rej. 1R-1341 i obrzygala ją błotem na czubki włosów. (Skutki tego widzie liśmy, bo ob. J. T. dotarła do redakcji).

Jak wiadomo, aby zostać taksówkarzem, trzeba posiadać co najmniej zawodowe prawo jazdy II kategorii, a więc być doświadczonym kierowcą. Był nim zapewne i właściciel owej szarej taksówki. Co zatem skłoniło go do takiej jazdy? Czyżby swego rodzaju poczucie humoru? Bo o brak kwalifikacji trudno go posądzić.

(H)

PKO przygotowuje się do wypłat nagród

Łodzianie posiadają w PKO 3.128 mln zł, a ilość książeczek oszczędnościowych przekroczyła 1.028 tys. Wypłacono w 1968 r. 106 mln zł odsetek wraz z premiami pieniężnymi i wartością nagród rzeczowych. W tym roku po raz pierwszy udało się w styczniu i lutym sprawnie przeprowadzić dopisywanie odsetek, bez znacznego przedłużania terminu. Obecnie oczekuje się na składowanie dalszych książeczek do oprocentowania.

W kwietniu przed Oddziałem Łódzkim PKO stoi poważne zadanie przejmowania funduszu zakładowego. W ub. ro-

Ponowny atak zimy — na 7 dni przed kalendarzową wiosną

- Piaskarki w walce ze ślizgawicą
- Ciężka sytuacja w komunikacji miejskiej
- Przerwane połączenia podmiejskie
- Opóźnienia pociągów i autobusów
- Zakłócenia w dostawie mleka

Zima daje się nam jeszcze porządnie we znaki. Nie wiadomo co jest gorsze — silny mróz, opady śniegu czy też marznąca mżawka, która zamienia jezdnie w lodowiska. Dla 150 osób zatrudnionych w MPO w walce z gołoledzią, noc z czwartku na piątek była koszmarna. 28 piaskarek bez przerwy wysypywało tony piasku i środki chemiczne na lódzkie jezdnie w centrum miasta i na trasach wylotowych. Praca ta była często syzyfowa. Padający deszcz przy niewielkim mrozie powodował niebezpieczną gołoledź. Co najgorsze, tafle lodowe były grube i mimo stosowania środków

chemicznych nie wszędzie udało się je szybko zlikwidować.

Również wczoraj od samego rana piaskarki MPO były w akcji. Jednakże lódzkie MPO wykonuje tylko zlecenia prace na ważniejszych arteriach komunikacyjnych i trasach wylotowych. Natomiast do obojętnego dozoru należy posypywanie nie tylko chodników, ale także i jezdni piaskiem. Niestety, o tych obojętnościach nie było komu im przypomnieć. Rezultat, niebezpieczny do przewidzenia. Kilka godzin złań kończyła zanotowało wczoraj lódzkie Pogotowie Ratunkowe.

Niezwykłe ciężka sytuacja była także w komunikacji miejskiej. Z informacji, jakie uzyskaliśmy z centrali mel-dunków MPK wynika, że ponowny atak zimy spowodował poważne opóźnienia zarówno tramwajów jak i autobusów. I tak np. autobusy linii „51”, „52”, „60” zamiast wyjechać na trasy o godz. 4.30 opuściły zajezdnię o godz. 6. Kierowcy obawiali się bowiem o bezpieczeństwo pasażerów, jako że na oblodzonych jezdniach nie sposób było prowadzić autobusów. Na liniach tramwajowych, na skutek oblodzenia górnych przewodów sieci elektrycznych tramwajów w mieście kursowały nieregularnie i także z opóźnieniami.

Tragiczna sytuacja była na liniach podmiejskich. Wczoraj jeszcze o godz. 8.45 Pabianice i Tuszn nie miały połączenia z Łodzią. Tramwaje docierały jedynie do ul. Skrajnej oraz do stacji Widzew-Zdździary. Na innych trasach podmiejskich opóźnienia wynosiły 40-60 minut. Największe — 90-minutowe opóźnienia miały tramwaje kursujące do Aleksandrowa i Ozorkowa. Do Zgierz docierały z 40-minutowym opóźnieniem, a do Lutomierska z 20-minutowym.

Podobną, ciężką sytuację od czuwały kolejarze. Tu również uległy awarii przewody trakcyjne elektryczne. Pociągi przyjeżdżały wczoraj do Łodzi nieregularnie, z opóźnieniami. Np. pociąg z Kozłuszek, który według rozkładu jazdy miał przyjechać na Dworzec Fabryczny o godz. 7.55, dotarł o godz. 8.45. Ponad godzinę miał także opóźnienie pociąg ze Skierniewic, który zamiast o godz. 7.35 przyjechał około godz. 9.

Na skutek oblodzonych szos również autobusy PKS przyjeżdżające do Łodzi, miały o-

późnienia dochodzące do pół godziny.

Gołoledź spowodowała także zakłócenia w dostawie porannego mleka do Łodzi. Np. na Bałutach jeszcze o godz. 8.30 wielu klientów nie otrzymało do domu butelkowanego mleka. Transport Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej był w pewnym stopniu sparaliżowany, ponieważ nie na wszystkie trasy można było wyjechać. Obłodzone jezdnie, marznąca stale mżawka groziły bowiem bezpieczeństwu kierowców i konwojentów.

W dostawach innych artykułów pierwszej potrzeby do sklepów spożywczych nie zanotowano poważniejszych opóźnień.

Tak więc ponowny atak zimy na 7 dni przed pierwszym dniem kalendarzowej wiosny sprawił wiele kłopotów i zamieszania w mieście.

(J. Kr.)

Start Polesia do 25-lecia PRL

Spoleczeństwo Polesia do-brze spełniło obowiązek wobec dzielnicy miasta i ojczyzny. W ub. roku dzielnica ta wysunęła się na pierwsze miejsce w Łodzi pod względem realizacji czynów społecznych. Z pierwotnie nakreślonego planu na kwotę 12,5 mln zł wykonano 20.170 tys. zł. Przeciętnie każdy mieszkaniec wypracował więc 156 zł. W latach 1966/68 wartość czynów społecznych wyniosła ponad 41 mln zł.

Dzielnica wzbogaciła się w ub. roku o 18 tys. m kw. chodników, parkingów i ulic, o 25 tys. m kw. nowych zieleni. Posadzono 11 tys. drzew i 88 tys. krzewów. Ponad 40 tys. m kw. obsiano trawą, a w 424 posesjach wykonano remonty. Ponadto — dzięki wysiłkowi ogółu — powstały place zabaw. Społeczeństwo poświęciło na te prace 1.800 tys. godzin, w tym młodzież szkolna 220 tys., a załogi zakładów pracy 700 tys. godzin.

Obecnie społeczeństwo Polesia podejmuje już nowe zobowiązania. Plan czynów społecznych na rok bieżący okre-

la się sumą 17 mln zł. Polesie przystąpiło do ogólnopolskiego konkursu czynów społecznych na 25-lecie PRL i ma ambicję znaleźć się w czołówce. Wśród planów na najbliższą przyszłość znajduje się budowa parkingu przy Al. Unii, róg Zielonej i Lipowej, przy ul. Obr. Stalingradu 55, ulicy Srebrzyńskiej od Kasprzaka do Ossowskiego i przy ul. Bratysławskiej. W projektach jest budowa ul. Krzemienieckiej, ostatniego odcinka pasażu od ul. Gdańskiej do Żeromskiego, wiele chodników, zieleni i terenów rekreacyjnych. Przeprowadzone będą w czynie społecznym drobne remonty. Powstanie wiele boisk osiedlowych i szkolnych.

Wczoraj DK FJN i Prezydium DRN Łódź-Polesie zorganizowały uroczystą sesję poświęconą podsumowaniu czynów społecznych i przyjęciu programu obchodów 25-lecia PRL. W sesji wzięli udział przedstawiciele władz dzielnicy oraz szeroki aktyw skupiony w terenowych komitetach FJN, komitetach blokowych i domowych. Za pracę i wysiłek w r. 1968 przyznano 300 osobom złote, srebrne i brązowe odznaki pracy społecznej oraz 100 dyplomów i wyróżnień.

W bogatym programie imprez znalazło się m. in. ogólnodzielnicowe spotkanie młodzieży z kierownictwem KD PZPR i Prez. DRN. W zakładach pracy i instytucjach oraz terenowych komitetach FJN odbędzie się wiele akademii, wieczornic, zebrań, odczytów, spotkań z przedstawicielami władz, posłami, działaczami ruchu robotniczego, oficerami LWP. Szkoły będą organizowały konkursy, wycieczki po Łodzi, seminaria. ZMS urządzi eliminacje dzielnicowe do olimpiady szkolnej o tematyce 25-lecia. Zakłady pracy wspomniawczo będą o tytułi brygady im. 25-lecia. Odbędzie się festyny, rajdy, pokazy filmowe.

(Kas.)

Na scenach łódzkich

„Legenda gdańska”

Teatry lalek stanowią w wielu krajach atrakcję zarówno dla widzów starszych, jak i najmłodszych. Jednakże w Łodzi, mimo bardzo interesujących akcji „Arlekinów”, usiłujących ta dyscypliną sztuki scenicznej zainteresować również starszych, teatry lalek służą w dalszym ciągu przede wszystkim widzom najmłodszym. A ponieważ również nasze teatry dramatyczne, ostatnio zaś nawet muzyczne uwzględniają dziś potrzeby widza dziecięcego, „Arlekin” i „Pinokio” napoty-kają na poważną konkurencję. Tak więc zmobilizować muszą one niemalże wysiłków, aby utrzymać dotychczasową popularność a i frekwencje. To znaczy, że jeszcze staranniej zestawiać muszą swój repertuar i jeszcze atrakcyjniej realizować go.

Ostatnio np. Teatr Lalek „Pinokio” wystąpił z premierą sztuki Franciszka Fenikowskiego pt. „Legenda gdańska”. Akcja sztuki (za co należy się pochwała) toczy się w na-szym starym Gdańsku, a bardzo charakterystyczna jest tu postać: „Na ulicy Igielniczej w starym Gdańsku, na Osieku Szachulcowo zmurowany Stary ratusz stał od wieków... „Przy ulicy Igielniczej Mieszkał wtedy Balcer Iglarz. Majster z niego był nie lada i nie lada także figlarz”. Tę właśnie figlarz — Iglarz Tęć zakochany w pięknej burmistrzance, przeżywa wiele niezwykłych przygód, szukając dla wybranki swoje serce nie kłującej igły. Szczególnie atrakcyjnie wypadł w tej sztuce, kojarzącej elementy realizmu i fantazji, akt II,

rozgrywający się w bajecznym państwie króla Igló, rój-cym się od przedziwnych pląków, jeźw, odyńców i innych zwierzątek prowadzonych wyborów przez artystów Teatru „Pinokio”.

Jak wiemy, teatr ten od lat prowadzi konsekwentnie akcję umuzykalniania swych młodych widzów, tak więc i tu nie brakło piosenek i muzyki (Józefa Pawłowskiego).

W „Legendzie gdańskiej”, która pomysłowo wyeksponowała Wanda Byrska, a dla której estetyczną scenografię opracował Adam Kilian, wzięli m. in. udział: W. Szyk (Balcer), T. Robacka (Hanka), E. Ptasińska (Kos), T. Wojan (Król Igló), St. Czernik (Ody-niec) i inni.

Przy tym wszystkim małe strzeżenie. Oto w tekście znalazło się może zbyt wiele archaicznych słów i zwrotów. Z całą pewnością dodają one sztuce patyny, a urody samej językowi — nie docierają jednak do najmłodszych widzów: a przecież jednym z głównych walorów spektaklu dla dzieci powinna być jego klarowność i komunikatywność.

M. Jagoszewski

Z sądu

Złodzieje mienia społecznego

W Sądzie Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończył się proces o poważne nadużycia na szkole i Zakładach „Polopren”. Przed

sądem stanęło 16 osób — jedni zostali oskarżeni o kradzież mienia społecznego, a inni o sprzedaż towarów skradzionych.

Wczoraj został ogłoszony wyrok w tej sprawie. Stanisław Grusiecki (Perłowa 18) został skazany na 5 lat więzienia, 10.000 zł grzywny, 3 lata utraty praw obywatelskich i prze-padek w całości mienia na rzecz skarbu państwa; Wacław Karalus (Nowopolska 11) — 4 lata więzienia, 10.000 zł grzywny; Leszek Siuda (Zakąt na 64) — 2 lata więzienia, 5.000 zł grzywny i 2 lata utraty praw; Michał Gawroński (zam. w Głownie) i Henryk Lewanowski (zam. Nowotki 53) — po 2 lata więzienia i 10.000 zł grzywny; Ryszard Olczak (Przy byszewskiego 199) — 3 lata więzienia, 10.000 zł grzywny; Roman Marciniał (zam. Kuz-nicka, pow. łaski) — 3 lata więzienia i 40.000 zł grzywny; Ryszard Przybiński (Egliciewicka 58) — 6 lat więzienia, 70.000 zł grzywny i 3 lata utraty praw; Marian Przybiński (Egliciewicka 58) — 5,5 roku więzienia, 50.000 zł grzywny i 3 lata utraty praw; Jerzy Gajowski (Mierzejowa 40) — 6 lat więzienia, 60.000 zł grzywny, utrata praw honorowych na 3 lata i przepadek części mienia na rzecz skarbu państwa. Pozostali oskarżeni otrzymali od 2 lat do 9 miesięcy więzienia i grzywny. Zasądzono również odszkodowania na rzecz okradzionych zakładów w wysokości ok. 150 tys. zł.

(co)

Łódzkie wydatki na zdrowie

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych RN m. Łodzi radni analizowali wykonanie budżetu i planu za rok 1968. Wyrażono opinie, że dzięki wysiłkowi całego aparatu służby zdrowia ubiegłorooczne zadania wyko-nano prawidłowo.

Cieszy m. in. zwiększenie się liczby pielęgniarek do 3.146, w tym dyplomowanych o 166. Chociaż liczba miejsc w domach opieki zwiększyła się w ub. roku o 64, to jednak jest to ilość daleko niewystarczająca. Na przykład do tych domów czeka 230 osób, w tym 22 do domów rencistów. Tylko budowa nowych domów opieki i adaptowanie na ten cel już istniejących budyn-

ków, może doprowadzić do rozwiązania tego trudnego problemu.

Radni zwrócili też uwagę na stale zwiększające się wydatki na leki. W ub. roku dopłata do leków przepisanych u-bezpieczonym wyniosła 241.196 tys. zł, podczas gdy w roku 1967 — 225.388 tys. zł.

Realizacja planu inwestycyjnego wyglądała również lepiej aniżeli w latach poprzednich, chociaż w dalszym ciągu nie pociągła nadmiernej i niskiej jakości obiektów. Wytyczona jest potrzeba, aby nowo powołana komisja zdrowia rozliczyła się z przedsiębiorstwami budowlanymi co kwartał. (Wuka)

50 psów na sprzedaż

Dwunasta z kolei giełda psów odbędzie się w niedzielę 16 bm. w lokalu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami (Piotrkowska 215). Dotychczas na giełdach sprzedano ogółem 200 psów. W niedzielę na nowych psów czekać będzie 50 uroczych kundelków. Naturalnie w szronisku dla zwierząt przy ul. Snieżnej psiki można kupować codziennie. Ostatnio na-

była tam psa znana aktorka Urszula Modrzyńska. (K)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 97, 400-00, 500-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 265-96
Pomoc drogowa PZM 533-09
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oświat. ulic 220-89
Ośrodek Inf. Ust. ŁZSP 398-10

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19 „Rigoletto”
TEATR POWSZECHNY — g. 18 „Kawior i kaszanka”
TEATR NOWY — godz. 15 „Zeglarz”, g. 19.15 „Dziś do ciebie przyjdę nie mogę”
MAŁA SALA — godz. 20 „Bilski nieznamy”
TEATR JARACA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 15, 18 „Wesele”
TEATR 715 — godz. 19.15 „Znamy cię tylko z widzenia”
OPERETKA — godz. 19 „Turniej w Rio de Maracasso”
TEATR PINOKIO — g. 17.30 „Flisak i przydróżka”
TEATR ARLEKIN — g. 17.30 „Przygody warszawskiego mi-sia”
FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 Koncert sym-foniczny — ork. PFL. Dyrygent — Stefan Marczyk. So-listka — Teresa Rutkowska — fortepian. W programie: St. Moniuszko — Uwertura do op. „Verbum nobile”, E. Melaer — II koncert forte-pianowy e-moll (prawykonanie łódzkie), W. A. Mozart — Symfonia Es-dur, KV 543

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁO-KIENICTWA (ul. Piotrkow-ska 282) czynne od g. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLU-CYJNEGO (Gdańska 13) czyn-ne w godz. 10-15.
MUZEUM SZTUKI (Włocław-skiego 36) — czynne w godz. 9-15.
MUZEUM KATEDRY EWO-LUCJONIZMU UL. (Park Sien-

CO? GDZIE? KIEDY?

kiewicza) — czynne od godz. 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (PL Wbł-ności 14) — czynne w godz. 10-15.

K I N A

BALTYK — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 20
POLONIA — Dni filmu polskiego — 1969. „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
WISŁA — „Zakochana wiedza” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17.15, 19.45
WŁOKNIARZ — „Imiona mi-łości” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Zwierzęta” od lat 11 (fr.) godz. 10, 12, 14, „Angelika wśród piratów” 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Strzał o zmierz-ku” (USA) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SEANSE NOCNE

BALTYK — „Fantomas contra Scotland Yard” (franc.) godz. 22.15
POLONIA — „Cena strachu” (franc.-wl.) godz. 22
WISŁA — „Życie aby żyć” (franc.) godz. 22.15
WŁOKNIARZ — „Droga Bry-gitte” (USA) godz. 22.15
WOLNOŚĆ — „Arsen Lupin contra Arsen Lupin” (fr.) godz. 22
ZACHĘTA — „7 razy kobieta” (USA) godz. 22.15
MUZA — „Angelika wśród pi-ratów” (franc.) godz. 22.15
ADRIA — Pożegnanie z tytu-łem: „Ameryka, Ameryka” od lat 16 (USA) godz. 9.15, 12.30, 15.45, 19
CZAJKA — „Testament gang-stera” (fr.) od lat 14 godz. 17, 19

ENERGETYK — „Kasia Bal-lou” (USA) od lat 14 godz. 17, 19
GDYNIA — „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 (pol.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — nieczynne

1 MAJA — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) g. 15, 18, 20

LACZNOŚĆ — „Kim pan jest, dr Sorge?” od lat 16 (fr.) godz. 16

LDK — „Smog” (wl.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20

MŁODA GWARDIA — „Agent o dwóch twarzach” od lat 14 (franc.) godz. 10, 13, 16, 19

MUZA — „Beczka prochu” od lat 16 (jap.) g. 15.30, 17.45, 20

OKA — „Zenia, Żeneczka i Ka-tiuszka” (radz.) od lat 16 g. 15.30, 17.40, 20

POLESIE — „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang.) od lat 11 godz. 16.30, 19

POPULARNE — „Czarny mustang” (USA) od lat 7 godz. 15, 17, 19

PRZEDWIOSNIE — „W cieniu dobrego drzewa” (USA) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20

PIONIER — Przegląd „Kobie-ta w filmie”. „Ewa chce spać” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POKOJ — „Operacja św. Janu-ary” od lat 16 (wl.) godz. 15.30, 17.45, 20

REKORD — Dni filmu polskiego — 1969. Przegląd „Ko-bieta w filmie”. „Trzy ko-biety” od lat 12, „godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ROMA — „Hrabina Cosel” od lat 14 (pol.) g. 10, 13, 16, 19

SOJUSZ — „Brzoza” od lat 16 (Jugosi.) godz. 17, 19

STOKI — „Za mną kanalie!” od lat 14 (NRD) godz. 15.15, „Księżniczka” od lat 18 (szwedzki) g. 17.30, 19.45

STYLOWY — STUDYJNE — „Zabić drozda” od lat 14

Soboty

U „Łącznościowców”

W ramach cyklicznych imprez „Przy sobocie po robocie” — dziś w Klubie „Łącznościowców” (Tuwima 38) o godz. 17.30, odbędzie się wielki koncert rozrywkowy z okazji 25-lecia PRL.

W programie: rozstrzygnięcie konkursu na nazwę klubu, quiz „CWIERC WIEKU PRL” oraz występy kabaretu „Zart”, zespołu „Sygnali” i łódzkich aktorów.

Łódzka Scena Amatora

Jednym z reprezentatywnych kierunków działalności MOIM przy ŁDK jest szkolenie kadry instruktorów artystycznych wszystkich łódzkich placówek kulturalno-oświatowych i wszystkich specjalności. Szkolenie to odbywa się co miesiąc, a nadano mu formę Łódzkiej Sceny Amatora. W programie sceny mieszczą się aktualne tematy z poszczególnych dyscyplin, omawiane zazwyczaj w formie referatu i dyskusji. Każde spotkanie kończy występ jednego z ciekawych zespołów artystycznych.

Tematem na marzec Łódzkiej Sceny Amatora jest wychowa-

nie przez sztukę. Spotkanie instruktorów odbyło się wczoraj w ŁDK. Referat wygłosił przedstawiciel CRZZ — mgr S. Wilusz. Po dyskusji zaprezentował swój najnowszy program swobodnie taneczny przy ZDK im. Harnama.

Wczoraj również kierownicy świetlic społecznych, na swoim kolejnym zebraniu, organizowanym również przez MOIM, omawiali zagadnienia związane z organizacją Karnawału Młodości. Dotyczyły one głównie znalezienia nowych atrakcyjnych form pracy z młodzieżą.

(Wan)

Bałuckie biblioteki i opiekunowie społeczni

W Łodzi rozwija się obecnie długofalowe współzawodnictwo bibliotek publicznych pod hasłem „Pomnażamy dorobek Polski Ludowej”. Z tej okazji Dzielnicza Biblioteka Publiczna Łódź-Bałuty postanowiła zapoznać czytelników swoich 23 bibliotek rejonowych z dorobkiem opiekunów społecznych tej dzielnicy, którzy właśnie obchodzą 10-lecie swojej działalności.

Odbywa się to w formie spotkań z czytelnikami w lokalach bibliotek. Opiekunowie

społeczni opowiadają w nich o swojej niełatwej i zarazem interesującej pracy. A także o problemach z którymi spotykają się, gdy docierają do mieszkań ludzi ciężko chorych lub znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. Spotkania na Bałutach odbywają się z reguły przy szczerze nie zapelnionych salach. Ciąkawo, że przychodzi na nie nie tylko dorośli, ale również sporo młodzieży. Zdarza się, że czytelnicy w czasie tych spotkań informują opiekunów społecznych o osobach starszych lub chorych, takiej pomocy potrzebujących.

Każde spotkanie połączone jest z atrakcyjną częścią artystyczną w wykonaniu artystów łódzkich. Między innymi uatrakcyjniła je impreza pod nazwą „Wieczór poezji Gałczyńskiego”, w wykonaniu znanego aktora Teatru im. Jaracza — Kazimierza Iwińskiego, przy akompaniowaniu Piotra Hertla.

W związku z tą interesującą akcją, która trwać będzie do 15 marca br. Dzielnicza Biblioteka Łódź-Bałuty zapelniła do bałuckich czytelników o zgłaszanie się na społecznych „księgozwozów”. Są bo w tej dzielnicy, jak zresztą w całej Łodzi, ludzie poważnie chorzy, samotni, którzy chętnie szukają zapoznania w lekturze książek. Niestety, często nie ma im tych książek, które dostarczyć do domu, a sami nie mogą opuścić łóżka. Apeli znajdzie zapewne żywy oddźwięk, szczególnie wśród

młodzieży. A może apel ten znajdzie oddźwięk wśród mieszkańców wszystkich dzielnic naszego miasta?

Niezależnie od tego, Ośrodek Opiekuna Społecznego na Bałutach wspólnie z Biblioteką Dzielnicową ogłosił w tamtejszych bibliotekach młodzieżowych — konkurs na najładniejszy rysunek, obrazujący rolę opiekuna społecznego. Konkurs trwa do 10 marca br., a ogłoszenie jego wyników nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Dzielnicza Biblioteka Publiczna na Bałutach otworzyła także nowy punkt biblioteczny we wspomnianym już Ośrodku Opiekuna Społecznego, mieszczącym się przy ul. Ciesielskiej 8. Bogaty księgozbiór z zakresu pedagogiki i zagadnień społecznych dostarczyła Biblioteka Rejonowa nr 14 (ul. Wszeźniańska 105). Warto przy okazji podkreślić, że biblioteka ta posiada do dyspozycji czytelników doskonale zaopatrzoną czytelnię dzieł naukowych.

T. Śl.

Teleturniej „My-69”

W poniedziałek — 17 marca — o godz. 16 w „Pałacyku” (Piotrkowska 262) odbędzie się eliminacja pisemna do teleturnieju „My-69”. Kandydatów obowiązuje znajomość problematyki Łodzi i województwa w 25-lecie.

Przybycie do pisania — własne!

„Poniedziałki w Teatralnej”

W poniedziałek — 17 marca, o godz. 18.30, w kawiarni „Teatralnej” spotka się z Czytelnikami „Dziennika” primabaleri-

17 marca „Poniedziałek w Teatralnej”

Imię i nazwisko

adres

Dziś ostatni dzień szczepień przeciw polio

Jeszcze tylko dziś w rejonowych poradniach „D” można zaszczenić dzieci doustnie przeciw wirusowi I typu choroby Heine-Medina. Podlegają im

dzieci w wieku od 2 miesięcy do 15 lat — nie szczepione, jak i te, które były szczepione przed 5 laty.

Horacy Safrin

Na peryferiach logiki

Tak się jakoś złożyło, że w dniu Święta Kobiet miałem się spotkać z przemiłym gronem nauczycielskim. Po półgodzinnym czekaniu na tramwaj — wciąż jeszcze „chodzą stadami” — i kilkunastominutowej jeździe w przepelnionym z tych samych przyczyn wozie znalazłem się na oblodzonej ścieżynie pograżonej w ciemnościach parku „Zródliska” i byłem wielce uradowany, natknąwszy się w polowie drogi na trójkę żywo debatujących mężczyzn. Z winy otaczających mnie mroków nocy, nie dostrzegłem w rzeczonych osobników ani z lekka rozkołysanych nóg, ani zmian facjalnych na zaczerwienionych obliczach. Obywatele ci, widocznie niedawno z przesadną gorliwością wychylali kielichy na intencję zdrowia swoich małżonek, cór i przyjaciół.

— Przepraszam, gdzie tu jest Szkoła Muzyczna? — spytałem grzecznie.

— Szkoła? — powtórzył jak echo przysadzisty facet o szpakowatych włosach. — Nie wiem...

— A w ogóle jest u nas za dużo szkół — zauważył filozoficznie wysoki jegomość w kożuchu.

— I za mało kiosków z piwem — uzupełnił pierwszy. Okazało się bowiem, że „trzech kamratów” poszukiwało na próżno budki ze słodowo-chmielnym nektarem, która została „zwinęta” dzięki usilnym zabiegom dyrekcji wspomnianej szkoły.

Wtedy orzekł trzeci, sepieniący:

— W ogóle to psed wojną były lepsze pozadki...

Cóż? Towarzystwo było „na bańce”, poza tym nie miałem czasu, aby w zwięzłych chociażby słowach odświeżyć w pamięci moich przygodnych rozmówców уроki utraconego przedwojennego „raju”, gdy alkoholem szerzył się w nieograniczonych rozmiarach, sprzyjały mu bowiem różne, bynajmniej nie cenzurowane przez władzę administracyjną hasła. W moich rodzinnych stronach co krok rzucała

się w oczy recepta na długowieczność: „Kto chce długo żyć, musi piwo lwowskie pić”. Nie do rzadkości należały barwne napakowane reklamy knajp: „Cukier krzepi, wódka lepiej”. Żywiłowia zaś kłeskę stanowił fakt, że każdy szynkarz udzielał swojej stałej klienteli kredytu na konsumpcję napojów wyskokowych, co w poważnym stopniu pogłębiało istniejące tragedie rodzinne. Nierzadko brakło nie tylko ciepłej strawy, ale i suchego chleba dla dzieci. A kobieta, „kapłanka” ogniska domowego — wobec braku kwalifikacji, niechęci ze strony przedsiębiorców i kierowników instytucji, a zwłaszcza rosnącego z roku na rok bezrobocia — stawała się istotą bezradną, nie odporną na negatywne zjawiska, jakich nie skąpiło jej życie... Jakże zmienił się los i charakter współczesnej kobiety!

Napisałem te ostatnie słowa nie jako stwierdzenie niezaprzeczalnych faktów, lecz jako wyraz podziękii pod adresem tych wszystkich niewiast, którym w dniu Ich Święta — zarówno z braku flory w pobliskich sklepach, jak i odpowiedniej pozycji w moim budżecie domowym — nie mogłem doreczyć bodaj tradycyjnego kwiatka. A więc administratorce Domu Literatów, która zawsze wita mnie promiennym uśmiechem, choć nie zawsze ma możność spełnić moje życzenia oraz dorocznym Lilce, która troskliwie dba o porządek w naszej niemałej posesji. A więc wszystkim sprzedawczyniom sąsiednich „Delikatesów” i innych pomniejszych sklepów — za to, że szanują moje siwe włosy, a nawet lakoniczne „nie ma” wypowiadają urzekająco uprzejmym tonem. A więc manicurzystce dbającej o to, bym nie zastużył na miano „drapieży” i lekarce starającej się przywrócić mi młodzieńczą kondycję...

Na koniec chciałbym przesłać symboliczny kwiatek wszystkim Czytelniczkom, autorkom rzeczowych, lecz jakże przyjemnych a skierowanych do mnie listków — i wszystkim moim przyjaciółkom. Z wyjątkiem może jednej, którą poznałem przed dwoma laty. Na szczęście, ten mały posłizg na deptaku cnoty małżeńskiej nie przeszedł w stan chroniczny, albowiem uroczę dziewięć miało coś wspólnego z wyrobami wędliniarskimi najwyższej jakości. Toteż:

Za jej słodycz urojoną zapłaciłem cenę słoną.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, wenerologicz. skórno, 16.30-19, Próchnicka 8 66456 g

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicz. skórno, szesnasta — dziewczętna. Piotrkowska 59 66745 g

Dr BORECKI — ginekolog. Trauguttia 9

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 87 wykonuje operacyjne usunięcie żylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania — histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90 1618 k

GOSPODARSTWO rolne lub ogrodnicze blisko Łodzi przyjmie w dzierżawę. Tel. 256-33, po godzinie 16 66704 g

DOMEK z ogrodem kupię. Mieszkanie na zamianę. Oferty „66899” Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny, najchętniej w dzielnicy Bałuty (może być nie wykończony) kupię. Oferty „66771” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC budowlany 800 m kw. sprzedam. Łódź, Krucza 35 m. 4 od godz. 17

PIANINO „Quandt”, płyta metalowa sprzedam. Tel. 235-56 67171 g

MEBLE (wyszkowskie) sprzedam. Łódź, Łanowa 20 m. 6 66723 g

WARSZAWIE 1963 r. po 70.000 km sprzedam. Łask, Polna 14 bl. 10 m. 6, Kowalski 66704 g

WARTBURGA 311 — sprzedam. Łódź, Słiwowa 8, przy Warszawskiej 66782 g

NOWA „Syrena 104” 1968 r. sprzedam. Oglądać po godz. 16, garaż, Świerczewskiego 23 66779 g

WARSZAWIE stary typ sprzedam. Ks. Ściegłenego 14 66772 g

WARSZAWIE w dobrym stanie sprzedam. Łódź, Kilńskiego 143

FIATA 125 P — sprzedam. Oferty „66737” Prasa, Piotrkowska 96

MOSKOWICZA 407 (3-biegowy) sprzedam. Cena 45.000. Pabianice, Pięka 6 66735 g

FIATA 125 P „Wartburga” — nowe lub po małym przebiegu kupię. Tel. 426-96, po 16

GARAŻ na rok do wynajęcia. Osiedle — Nowe Rokicie. — Oferty „66755” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ blaszany, rozkładany przy Tokarskiego go 27 sprzedam. Telefon 557-93 66798 g

GARAŻ do wynajęcia. Grunwaldzka 10 66796 g

Z POKOJE z kuchnią — stare budownictwo — wszystkie wygody, zamienie na lokal handlowy. Tel. 388-04, wieczorem 67023 g

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. — Oferty „66721” Prasa, Piotrkowska 96

M-1 własnościowe kupię. Oferty „66837” Prasa, Piotrkowska 96

NIKREPUJĄCY pokój z wygodami odstąpię. Bydgoska 35 m. 3 (Zubardz — bloki) 66710 g

DUŻY pokój z kuchnią, parter, czściowe wygody, zamienie na większe. Oferty „66796” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNA inżynier poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami w śródmieściu. Platne za rok z góry. — Oferty „66789” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁEŃSTWO studenckie poszukuje pokoju z wygodami na 3 lata. Oferty „66778” Prasa, Piotrkowska 96

TRZECH lekarzy wynajmie na rok mieszkanie w śródmieściu. Oferty „66759” Prasa, Piotrkowska 96

BIELSKO-Biała — mieszkanie „M-3” zamienie na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, tel. 275-04

DWÓCH uczniów na mieszkanie przyjmę. Jarowa 3 m. 1 przy Strykowskiej, Wojteżak

POKÓJ — kwatere na 2 osoby odnajmę dla instytucji. Tel. 253-33

PANIENKĘ do wspólnego pokoju przyjmę. Piotrkowska 273-3

POKÓJ, kuchnię w blokach 38 m kw., II p. tel. i pokój 28 m kw. I p. (woda, gaz), zamienie na 3 pokoje, kuchnię w blokach. Telefon 441-97 godz. 16-20

POKOJU sublokatorskiego w okolicy EC-III poszukuję. Telefon 591-00 wewn. 171 66820 g

Z POKOJE, bloki 56 m kw. IV p., rozkładowe, Bałuty, zamienie na mniejsze 2 lub 3 pokoje w blokach „M-4”. Oferty „66813” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNA, starsza pani poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „66814” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje na rok pokoju sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Oferty „66809” Prasa, Piotrkowska 96

UCZNIÓW zaniedbanych w nauce i do matury przygotowuje magister Zaborski, Nawrot 13-3, front, III piętro

STUDENCI uczą matematyki, fizyki. Tel. 209-21, Czerwiński 66721 g

KOREPETYCJI z matematyki udzielam. Tel. 395-60 wewn. 233, Grabowski 66799 g

UCZEN do krawca potrzebny, Poznańska 48

UCZNIA do warsztatu samochodowego przyjmę. Krasieckiego 6 66760 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW budowlanych, operatorów żuraw wiozowych (ZB-80TM), murarzy — tynkarzy — zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87. Wynagrodzenie według nowych podwyższonych stawek akordowych. Operatorzy żuraw wynagradzani są wg stawek akordowych. Pracownicy niewykwalifikowani po przeprowadzeniu co najmniej pół roku mogą ukończyć bezpłatnie kurs kwalifikacyjny w dowolnie wybranym zawodzie. Dla zamieszonych miejsc w hotelu robotniczym zapewnione. Zgłoszenia przyjmujcie dział zatrudnienia i plac pokój nr 1220 (XII piętro), tel. 258-14. 1484/K

ROBOTNIKÓW do robót ziemnych — kopaczy, murarzy do robót kanalizacyjnych, monterów wod.-kan., stolarzy na roboty maszynowe, zwrotnicze — spinacza z urz. urz. PKP, spawaczy elektrycznych, kierowców samochodowych z II kat., elektryka samochodowego, operatorów na ciężki sprzęt budowlany oraz dźwig P-38, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmujcie dział zatrudnienia i plac, Łódź, ul. Sienkiewicza 85 „Unibud” VI piętro, pokój 604. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Za terminową i jakościowo dobrą pracę istnieje możliwość uzyskania dodatkowej premii do wynagrodzenia akordowego. 1535/K

MAGAZYNIERA w zakładzie przetwórstwa tworzyw sztucznych w Kolumnie — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi, ul. Narutowicza 26, tel. 243-19. 1591/K

GOSPODIA umiejająca co tawać potrzebna. Referencje. Kilńskiego 112 m. 10 66730 g

PRZEPIEJĘ na maszynę. Oferty „66767” Prasa, Piotrkowska 96

ZGINAŁ seter (suka) czarny, podpalany. Tel. 272-61, godz. 8-17

DNIA I, III, zgubiono 3.000 zł. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 337-68 66712 g

ZAKŁAD Usługowy Spółdzielni Pracy „Metalotechnika” w Łodzi, ul. Bydgoska nr 8 wykonuje w ramach usług dla osób prywatnych: bramy, furtki, słupki oraz siatki ogrodzeniowe z materiałów własnych i powierzonych 66179 g

NAPRAWA uszkodzonej garderoby cerownia artystyczna Wiewiórkowskiego 23, Frankowska

Za pomoc i serce okazane podczas mojej choroby — Koleżankom i Kolegom z Działu Społ. Wych., Radzie Zakładowej, Zarządowi RSM „Bawelna” — składam podziękowanie. Anna Boćkowska z synem

SUPERLEGANCKI strój ślubny artystycznie wykonany — uszyjemy, wypożyczymy. Firma Roma, Zachodnia 75, Orlich 66486 g

KIEROWCÓW z I, II i III (stara) kat. prawa jazdy, ładowaczy materiałów i sprzętu budowlanego, monterów samochodowych i portierów-rewidentów — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Sprzętu Budowlanego i Usług Transportowych w Łodzi, ul. Karolewska 27. Zgłoszenia przyjmujcie dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 1628/K

KIEROWNIKA Wydziału Produkcji i Konserwacji Zakładu Remontowo-Budowlanego, inspektora zaopatrzenia, techników budowlanych z praktyką w gospodarce komunalnej, cieśli-stolarzy, dekarzy, pomoc dekarzy, murarzy, pomoc mularzy, parkieciarzy, płytkarzy na glazurę oraz kierowników na ciągnik „Dzik” i „Ursus”, zatrudni natychmiast Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lokator” w Łodzi. Warunki do omówienia w biurze RSM „Lokator” Łódź, Łanowa 30, blok 31. 1727 /K

STARSZEGO księgowego (księgową) na stanowisko z-cy gł. księgowego przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Dzielniarskiej „Wzór” w Łodzi, ul. Wiewiórkowskiego 22. Warunki do omówienia w ka drach w godz. 7-15. 17130/K

KONTROLERÓW technicznych z wykształceniem średnim technicznym, prawem jazdy i stażem pracy oraz mistrza w Stacji Obsługi Samochodów — wykształcenie średnie techniczne lub uprawnień mistrzowskie i staż pracy zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddział w Łodzi, ul. Worcella 17/19. Zgłoszenia przyjmujcie sam. sekcja kadr, I piętro p. 3.

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych z uprawnieniami budowlanymi do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa na budowy, kierownika działu kontroli technicznej, kierownika warsztatu bazy sprzętu, z-cę kierownika zakładu produkcji betonów, technika bhp, inspektora do działu gospodarki materiałowej — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopolskiego „Dabrowa” w Łodzi, ul. Gagarina na 13. Zgłoszenia: dział organizacji i kadr, tel. 486-80. 1766/K

KIEROWNIKA stołówki ze średnim wykształceniem gastronomicznym lub ekonomicznym i co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym w żywieniu zbiorowym, zatrudni Technikum i Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących nr 2 Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa w Łodzi, ul. Sieradzińskiego 4/8. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracowniczym w Budownictwie. 1642/K

Wydatek niewielki kup już dzisiaj słoje wecka



DYREKCJA MHD ART. CHEMICZNYMI I GOSPODARSTWA DOMOWEGO zachęca PT KLIENTÓW do wcześniejszego zaopatrywania się w

SŁOJE WECKA

Szczególnie ZAPRASZAMY do Domu Gospodyni „MAGDA” UL. PIOTRKOWSKA 30/32, I piętro oraz do sklepów przy ul. ul.: Marynarskiej 2 Tybury 1 Armii Czerwonej 66 Broniewskiego 62 Cieszkowskiego 4

ciągłość dostaw zapewnia WPH „Arged” w Łodzi

SZATNIE

w barze „Express” oddadzą w dzierżawę LZG — Bary

Oferty kierować do Działu Handlowego — Łódź, ul. Obońców Stalingradu 2. 1768/K

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA 15 MARCA

9.25 „Maria” — film fab. prod. czechosł. (W). 10.55 Program dla szkół (kl. V). Geografia: „Nad Amazonką” (W). 15.30 Program dnia (Ł). 15.35 TV kurs rolniczy: „Prawidłowe przygotowanie materiału siewnego” (W). 16.10 Telereklama (Ł). 16.12 Wiadomości dnia (Ł). 16.30 Telereklama (Ł). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Teatr Młodego Widza: „Zegar minionej chwili” — Natalia Rolleczek (W). 17.45 „Spotkanie z przyrodą” (W). 18.15 „Wspomnienia z morza” — film rozrywkowy prod. bułg. (W). 18.30 Program publicystyczny — „Za kulami WFF” (Ł). 19.00 „Gawędy o współczesności” (Katowice). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Gra i śpiewa „Kanon Rytm” (Ł). 21.00 „Almanach” — pod red. Jacka Fukiśiewicza (W). 21.30 Dziennik (W). 21.45 Wiadomości sportowe (W). 21.55 Kino Interesujących Filmów „Anioł zagłady” film fab. prod. meks. (W).

NIEDZIELA 16 MARCA

9.05 TV kurs rolniczy: „Prawidłowe przygotowanie materiału siewnego” (W). 9.40 „Przypominamy, radzimy” (W). 10.00 „Melodie na dzień dobry” (Katowice). 10.25 Dla młodych widzów: „Dziewczyna w białych czepekach”. XI turniej szkół zawodowych (Poznań — W-wa). 11.30 „Nagrodzona wytrwałość” — film prod. polskiej (W). 11.55 Dziennik TV (W). 12.15 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej: Górniki (Zabrze) — Ruch (Chorzów) (Katowice). 13.45 „Przemiany” (W). 14.15 „Brewiarz miłości” — z cyklu „Sezam muzyczny” (Poznań). 14.50 „My-69” — teleturniej. Młodzieżowe reprezentacje województw poznańskiego i szczecińskiego walcą o wejście do finału (W). 15.45 PKF (W). 16.00 „Dolina królów” — z cyklu: „Piórkami i węglem” (Kraków). 16.25 Niedzielną Teatr TV: Zbigniew Herbert „Rekonstrukcja poety” (Szczecin). 17.10 „Klub sześciu kontynentów” (W). 17.50 „Montażysta” — rep. filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 18.10 „Ballady” (W). 18.40 „Panorama literacka” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Zbrodnia doskonała” — film fab. prod. franc. (Poznań). 22.05 Wiadomości sportowe (W). 22.15 „Z wizytą u nas” — rozrywkowy film TV prod. NRD z cyklu: „Przeboje wielkich miast” (W).

PONIEDZIAŁEK 17 MARCA

15.25 Program dnia (Ł). 15.30 Politechnika TV: Fizyka, kurs przygotowawczy „Indukcja elektromagnetyczna”. Wykładowca: doc. dr Andrzej Januszajtis (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka (kurs przygotowawczy) „Indukcja własna i wzajemna”. Wykładowca: doc. dr Andrzej Januszajtis (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: „Zwierzyńiec” w programie m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — film (W). 17.30 „ECHO stadionu” — magazyn sportowy (W). 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.15 „Pod znakiem gazu” (z Katowic). 18.40 „Eureka” — magazyn popularno-naukowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Kino Krótkich Filmów” (W). 20.35 „Profile kultury” (W). 21.05 Teatr Telewizji: Karol Hubert Roztworowski „Niespodzianka” — dramat. 22.25 Dziennik TV (W). 22.40 Program na jutro (W). 22.45 Politechnika TV: Fizyka, kurs przygotowawczy, powt. (z Gdańska). 23.20 Politechnika TV: Fizyka, kurs przygotowawczy, powt. (z Gdańska).

WTOREK 18 MARCA

9.25 „Katastrofa” — film fabularny produkcji polskiej (z Poznania). 10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas V-VI. „Przyjaźń” z cyklu: „O miejsce wśród ludzi” (W). 12.45 Przystosowanie rolnicze „BHP w ochronie roślin” (z Poznania). 14.50 Program dnia (Ł). 14.55 Przystosowanie rolnicze „BHP w ochronie roślin” (z Poznania). 15.30 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Obliczanie cieków” cz. II. Wykładowca: prof. dr Wojciech Zakowski (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Całka oznaczona” cz. I. Wykładowca: dr Bolesław Gleichgewicht (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Gorąca linia” (z Katowic). 20.40 „Katastrofa” — film fab. produkcji polskiej (z Poznania). 22.10 Dziennik TV (W). 22.25 Program na jutro (W). 22.30 Politechnika TV: Matematyka I roku, powt. (z Wrocławia). 23.05 Politechnika TV: Matematyka I roku, powt. (z Wrocławia).

ŚRODA 19 MARCA

8.30 „Najdroższa” — film fabularny produkcji radzieckiej (Kat.). 9.55 Program dla szkół: Fizyka dla klas VIII „Prądnicą i silnikiem” (W). 11.55 Program dla szkół: Chemia dla klas VII „Siarka” (W). 14.55 Program dnia (Ł). 15.00 Matematyka w szkole „Grupa wektorów swobodnych z dodawaniem” (z Krakowa). 15.30 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy. „Równania wykładnicze i logarytmiczne” cz. I. Wykładowca: doc. dr Andrzej Zięba (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka „Równania wykładnicze i logarytmiczne” cz. II. Wykładowca: dr Andrzej Zięba (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Zrób to sam” przed kamerami Adam Słodowy (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Związek Zielonego Zeszytu” (W). 17.25 „Nowiny” — magazyn postępu rolniczego (z Poznania). 17.55 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.10 Magazyn medyczny (W). 18.35 Koncert w wykonaniu zespołu „Wiosna” — film produkcji radzieckiej (W). 18.50 „Mały domek” z cyklu: „Klucz do M-3” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Gielda piosenki” (W). 20.35 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W). 21.05 „Podmiot” — etiuda filmowa TVP (W). 21.20 PKF (W). 21.35 „Starce szaleństwo” — komedia madrygalowa Adriano Banchieri'ego (1598) (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.30 Program na jutro (W). 22.35 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy, powt. (Wrocław). 23.10 Politechnika TV: Matematyka, kurs przygotowawczy, powt. (Wrocław).

ROZDZIAŁ VII

Ściągnąłem walizkę z pawlaczki i spakowałem się błyskawicznie. Jeżeli chciałem zdążyć na pociąg odchodzący o dwudziestą trzecią trzydziści pięć, to nie było chwili do stracenia.

Nasze morze w sezonie zimowo-wiosennym jest groźne, nieprzyjazne. Sztormowe fale z wściekłością atakują puste plaże i przybrzeżne falochrony, a lodowaty wicher przenika na wskroś, odbierając ochotę do romantycznych przechadzek.

Wysiadłem z pociągu wymięty, nie wyspany, w fatalnym nastroju. Było mi zimno. Patrzyłem na szare, posępne niebo i zastanawiałem się, po jakiego diabła przyjechałem właściwie do Gdyni? Co za idiotyczny pomysł. Bożeny nie było w pociągu. Parokrotnie przeszedłem przez wszystkie wagony i nie widziałem jej. A może w ogóle pojechała gdzieś indziej? Może wróciła do Zakopanego? To jeszcze niczego nie dowodzi, że zanotowała sobie godziny odjazdów pociągów. Właściwie po co miałaby jechać nad morze? Do szedłem do wniosku, że się wygubiłem i że

zupełnie niepotrzebnie spędziłem noc w wagonie.

Zimno dokuczało mi coraz dotkliwiej. Trzeba było jednak coś przedsięwziąć. Nie mogłem przecież przez cały dzień stać przed dworcem... Miałem ochotę umyć się, ogolić, zjeść śniadanie. Niechętnie poddaję się nastrojom depresyjnym. W najtrudniejszych nawet sytuacjach życiowych zawsze starannie się gołę.

Dźwignąłem walizkę i bez pośpiechu ruszyłem w kierunku pobliskiego hotelu. Nie miałem wprawdzie nadziei, żebym bez rezerwacji dostał pokój, ale postanowiłem spróbować. Jakież było moje zdziwienie, gdy portier oświadczył mi z uprzejmym uśmiechem, iż chętnie służy mi pokojem. Pierwsze więc moje kroki na Wybrzeżu zostały uwieńczone sukcesem. Poczytałem to za dobrą wróżbę i nawet odważyłem się poprosić o kąpiel.

Siedząc w wannie znowu zacząłem zastanawiać się nad dziwnym postępowaniem Bożeny. Jakoś nie mogłem pogodzić się z myślą, że tak ni z tego, ni z owego puściła mnie kantem. To nie tylko godziło w moją męską ambicję, ale jednocześnie pobudzało do aktywnej działalności mój zmysł detektywis-

CZWARTEK 20 MARCA

8.10 „Wraki” — film fabularny produkcji polskiej (W). 9.55 Program dla szkół: Historia dla klas VIII „General Walter” (W). 10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas VII. Eliza Orzeszkowa „ABC” (W). 11.55 Program dla szkół: Język polski dla klas VIII. Stefan Żeromski — „Ludzie bezdomni” (W). 12.45 Mechanizacja rolnicza „Konservacja i przechowywanie sprzętu rolniczego” (z Poznania). 14.50 Program dnia (Ł). 14.55 Mechanizacja rolnicza „Konservacja i przechowywanie sprzętu rolniczego” (z Poznania). 15.30 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Zderzenia ciał”. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Dynamika ciała sztywnego” cz. I. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem” w programie m. in. — o filmie z serii: „Ivanhoe” (W). 17.45 Telekam (W). 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.15 „Poligon” — telewizyjny przegląd wojskowy (W). 18.45 „Polska Pieśń Ludowa” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Z cyklu: „Perspektywy techniki” (W). 20.35 „W oczekiwaniu na zbrodnię” — film fab. prod. ang. (W). 21.55 „Próby” — miesięcznik konsumenta (z Łodzi). 22.20 Dziennik TV (W). 22.35 Program na jutro (W). 22.40 Politechnika TV: Fizyka, powt. (z Gdańska). 23.10 Politechnika TV: Fizyka I roku, powt. (z Gdańska).

PIĄTEK 21 MARCA

9.15 „Złoty zabój” — film fab. prod. bułg. (W). 10.55 Program dla szkół: „Wychowanie obywatelskie dla klas VII. „Na obchodzie z patrolu MO” (z Krakowa). 12.45 Program dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VIII „Nowoczesny zakład pracy” (z Katowic). 14.55 Program dnia (Ł). 15.00 Przystosowanie obronne dla klas I licealnych „Zasady strzelania z broni małokalibrowej” (W). 15.30 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Dynamika ciała sztywnego” cz. II. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Statyka”. Wykładowca: doc. dr Janusz Zakrzewski (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: „Zręczne ręce” przed kamerami Hanna Grygiel (z Poznania). 17.00 Dla dzieci: „Pan Półka i spółka” (W). 17.20 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.35 Kino Filmów Amatorskich (z Katowic). 18.05 „Nie tylko dla pań” (W). 18.25 Wszelchnia TV: „Sztuka leczenia” (W). 18.55 „Trzy grosze” — magazyn satyry politycznej (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 19.55 „Węgierski rok 1919” — film dokumentalny (W). 20.15 „Poznań Wiosna-69” program z cyklu: „Pod znakiem jakości” (z Poznania). 20.55 Teatr Telewizji: „Małż i żona” — komedia Aleksandra Fredry (z Krakowa). Ok. 22.25 „10 minut cenzury” (W). 22.35 Dziennik TV (W). 22.50 Program na jutro (W). 22.55 Politechnika TV: Fizyka I roku, powt. (z Gdańska). 23.30 Politechnika TV: Fizyka I roku — powt. (z Gdańska).

SOBOTA 22 MARCA

9.05 „Minuta zwierzeń” — film fab. prod. franc. (W). 10.55 Program dla szkół: Nauka o człowieku dla klas VIII „Czynności oddechowe” (W). 15.20 Program dnia (Ł). 15.25 TV kurs rolniczy „Zwalczanie chwastów w uprawach polowych” (W). 16.00 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W). 16.10 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (W). 17.30 „Koncert baletowy” (z Sofii). 18.00 „W przestworzach, czyli ciekawe opowieści lotników” (z Łodzi). 18.15 „Podwodne oko” — film z serii: „Encyklopedia morza” (W). 19.00 Felieton TV (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Tele-Echo” (W). 21.00 „Latające gwiazdy” — program rozrywkowy (W). 21.50 Dziennik TV (W). 22.05 Wiadomości sportowe (W). 22.15 „Minuta zwierzeń” — film fab. prod. franc. (W). 0.00 Program na jutro (W).



NOWOŚĆ - przemysłu wełnianego TKANINA UBRANIOWA „Torlen”

modna, elegancka — praktyczna
DO NABYCIA
w sklepach MHD Art. Włókienniczymi
**Piotrkowska 51, 142
Narutowicza 32**

Zalety tkaniny:

- WYSOKA ODPORNOŚĆ NA GNIECENIE
- TRWAŁOŚĆ ZAPRASOWANIA KANTÓW
- DOSKONAŁA WYTRZYMAŁOŚĆ NA ŚCIERANIE I ROZRYWANIE
- LATWOŚĆ KONSERWACJI ODZIEŻY SPOSOBEM DOMOWYM I PRZEZ CHEMICZNE CZYSZCZENIE

Ciągłość zaopatrzenia w tkaniny „TORLEN”
ZAPEWNIĄ WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLNA

RADIO

SOBOTA, 15 MARCA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Poranna para rada rytmów. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Z muzyki klasycznej. 10.00 „Królestwo z tego świata” — fragm. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „W labiryncie jez. Świąta”. 11.00 Dla kl. I liceum „Jutro poznasz Rafała”. 11.30 Polki, kujawiaki i oberki. 11.49 „Poznaj swoje dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 „Rolnicy kwadrans”. 13.00 „Kto zwy cięży?” — słuch. 13.20 (Ł) Ork. Mandolin. ŁRPR. 13.40 „Wielej, lepiej, taniej”. 14.00 „Czy znasz te książki?”. 14.30 Koncert polskiej muzyki operowej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.40 Muzyka i akt. 19.05 Wiadomości pół żartem, pół serio. 19.20 Rozmowy o polityce zagranicznej. 19.30 „Wędrówki muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Podwileczek przy mikrofonie”. 22.10 Do tańca zaprasza ork. Joe Lossa. 22.40 Poznańska 15 Radiowa. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Muzyka tan. 23.40 Koncert życzeń. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „List z Śląska”. 9.50 Wiązanka melodii. 10.00 J. Massenet: VII sulta. 10.25 Magazyn literacki. 11.15 Wiązanka melodii. 11.25 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.35 (Ł) „Na antenie województwo”. 12.50 (Ł) Występ zespołu „Witamina”. 13.05 (Ł) W sobotnie popołudnie. 13.25 „Z podróży” — fragm. rep. 13.45 Koncert popołudniowy. 14.30 „Biuro pocieszenia” i inne humoreski. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Utwory i wykonawcy. 15.20 Śpiewa chór męski Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa”. 15.45 „W przededniu agresji”. 16.00 Wiad. 16.05 Z muzyki mistrzów baroku. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) „Okolicie kultury”. — fel. 17.10 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.00 (Ł) „Rozportaż na zamówienie”. 18.30 „Świat się przesuwa”. 18.45 Lekcja jez. franc. 19.00 Wiad. 19.07

Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra. 19.30 „Matyskiowie”. 20.00 Melodie rozrywkowe. 20.20 Chwila poezji. 20.25 Zaproszenie do tańca. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.51 Recital tygodnia. 22.01 Chwila poezji. 22.05 Melodie rozrywkowe. 22.20 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 23.20 Pieśni i fantazje. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 17.40 Piosenki ze scenki. 18.00 Ekspressem przez świat. 18.05 Mówi oficer śledczy. 18.20 Klub Grającego Krążka. 19.00 Czytamy pamiętniki — „Księga z San Michele”. 19.15 Muzyka, którą lubię. 19.40 Piosenki z „Włoskiego buta”. 20.00 Wieczór w „Dziekanie”. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub Grającego Krążka. 21.00 Książka i orel. 21.10 Ludzie i sienie. 21.50 O. Respighi — „Dawne tańce i arie na lutnię”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — J. C. Pascal. 22.15 „Piękny pan” — Guy de Maupassant — odc. 22.45 Kwadrans makabreski. 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Wieczorne spotkanie z H. Belafonte.

Drogi Koleżance WAN-DZIE JANCZAK, wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z MIASTOPROJEKT — ŁÓDŹ.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali w ciężkich chwilach wiele serca i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

S. ↑ P.

Elżbiety Górzyńskiej

a w szczególności Koleżankom: Bienenek, Piłat, Wiecezok, współpracownikom i koleżankom z ZPW im. Gwardii Ludowej oraz sąsiadom i znajomym, najserdeczniejsze wyrazy podziękowania składa

RODZINA

Dnia 13 marca 1969 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 63

S. ↑ P.

Adam Zajfert

długoletni prezes Towarzystwa Śpiewaczego „Jutrzenka”

Wyprowadzenie drogią nam zwłok nastąpi dnia 15. III. br. o godz. 17 z kaplicy emmentarnej na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKI, ZIECIOWIE, I WNUCZEK

Śpiewający Zółw

Ściągnąłem walizkę z pawlaczki i spakowałem się błyskawicznie. Jeżeli chciałem zdążyć na pociąg odchodzący o dwudziestą trzecią trzydziści pięć, to nie było chwili do stracenia.

zupełnie niepotrzebnie spędziłem noc w wagonie.

Zimno dokuczało mi coraz dotkliwiej. Trzeba było jednak coś przedsięwziąć. Nie mogłem przecież przez cały dzień stać przed dworcem... Miałem ochotę umyć się, ogolić, zjeść śniadanie. Niechętnie poddaję się nastrojom depresyjnym. W najtrudniejszych nawet sytuacjach życiowych zawsze starannie się gołę.

Dźwignąłem walizkę i bez pośpiechu ruszyłem w kierunku pobliskiego hotelu. Nie miałem wprawdzie nadziei, żebym bez rezerwacji dostał pokój, ale postanowiłem spróbować. Jakież było moje zdziwienie, gdy portier oświadczył mi z uprzejmym uśmiechem, iż chętnie służy mi pokojem. Pierwsze więc moje kroki na Wybrzeżu zostały uwieńczone sukcesem. Poczytałem to za dobrą wróżbę i nawet odważyłem się poprosić o kąpiel.

Siedząc w wannie znowu zacząłem zastanawiać się nad dziwnym postępowaniem Bożeny. Jakoś nie mogłem pogodzić się z myślą, że tak ni z tego, ni z owego puściła mnie kantem. To nie tylko godziło w moją męską ambicję, ale jednocześnie pobudzało do aktywnej działalności mój zmysł detektywis-

yczny. Czuję, że za tym nagłym odejściem Bożeny coś się kryje i że chodzi tu nie tylko o męską, o zwykły romans. Żalowałem, że nie mam się z kim poradzić. W tej chwili przypomniałem sobie, że przecież miałem jechać z Downarem do Krakowa. Bardzo się zawstydzilem. Nie znoszę takiego niesolidnego załatwienia sprawy. Zupełnie zapominałem zadzwonić.

Wyskoczyłem z wanny i szybko zacząłem się ubierać. Po upływie dziesięciu minut zszedłem na dół do portierni. Zamówiłem błyskawicznie rozmowę z Krakowem.

Telefon odebrał Henio Narzycki. Ucieszył się, że żyję i powiedział, co o mnie sądzi Downar. Ze względów cenzuralnych nie będę przytaczał tych epitetów. Poprosiłem, żeby usprawiedliwił mnie przed Stefanem. Wyjaśniłem, że zaszyłem pewne niespodziewane okoliczności, które nie pozwoliły mi stawić się na umówione spotkanie. Obiecałem napisać w najbliższych dniach.

— Skąd ty dzwoniisz? — spytał na zakończenie rozmowy Narzycki,

— Z Gdyni.

— A co ty tam robisz?

— Oddycham morskim powietrzem. Potrzebny mi jest jod.

Henio powiedział coś niezbyt pochlebnego na temat moich władz umysłowych, życzył mi miłego pobytu nad morzem i odłożył słuchawkę.

Zamyśliłem się ponuro. Było dla mnie rzeczą oczywistą, że naraziłem się Stefanowi. Nie miałem jednak najmniejszej ochoty na szczerą rozmowę. Nikomu nie sprawa przyjemności

zwracać się najlepszemu nawet przyjacielowi, że go żona porzuciła. Pamiętałem, jak Downar odradzał mi swego czasu to małżeństwo, twierdząc, że tak duża różnica wieku nie wróży nic dobrego. Teraz oczywiście triumfował by. Nie, stanowczo nie chciałem mówić z nim na ten temat, przynajmniej na razie. Zresztą postępowanie Bożeny było tak przedziwne, że wolałem milczeć aż do definitywnego wyjaśnienia sprawy. Intuicyjnie wyczuwałem tu jakąś tajemnicę, jakąś zagadkę, którą musiałem rozszyfrować sam, bez niczyjej pomocy.

Im dłużej zastanawiałem się nad sytuacją w jakiej się znalazłem, tym z większą natężoną nasuwała mi się refleksja, że jednak życie to nie literatura. Siedząc przy maszynie dowolnie kieruję losami moich bohaterów, zawiązuję intrygę, prowadzę akcję i konsekwentnie zmierzam do nieuniknionego happy endu. Kiedy jednak znalazłem się poza fikcją literacką i stanąłem oko w oko z groźną rzeczywistością, poczułem się niewyrażnie. Nagle zdałem sobie sprawę, że bieg wypadków nie jest już zależny od mojej fantazji i że autorem tej całej historii jest ktoś inny, a ja stałem się nagle tylko jedną z postaci biorących udział w akcji. Wiedziałem także, że mogę liczyć tylko na siebie. Uczucie to napędziło mnie w pierwszej chwili melancholią, ale zaraz otrząsnąłem się ze smętnych rozmyślań. Przypomniałem sobie, że jeszcze nic nie jadłem. Na czczo jestem bardzo podatny na wszelkiego rodzaju stany depresyjne i nie potrafię wymyślić niekonstruktynego. Przede wszystkim więc postanowiłem pójść na śniadanie.

(29)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja 0 wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 264-75. II sekretarz 305-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10. Listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kołpata i prenumerata: Przeds. Upows. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-76. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” i poczty. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.